

# NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Pamiętajcie o 2.000 nowych stałych prenumeratorów dla „ROBOTNIKA“.

## TRZEBA ODBUDOWAĆ, POGŁĘBIĆ I UTRWALIĆ DEMOKRACJĘ W POLSCE

MOWA TOW. HERMANA LIBERMANA, WYGŁOSZONA NA WCZORAJSZYM POSIEDZENIU SEJMU

### STANOWISKO P. P. S.

Mieniem P. P. S. oświadczam, że będziemy głosowali za wnioskiem Komisji o przystąpieniu bezwzględnie do rewizji Konstytucji, t. zn. w dalszym rzędzie za otwarciem procedury rewizyjnej, po otwarciu której posłowie i Rząd mają możliwość zgłoszenia wniosków o zmianę Konstytucji.

Jesteśmy bowiem zdania, że jeżeli lewica walczyła w pierwszym Sejmie o prawo rewizji, to wtedy, kiedy się nadarza sposobność skorzystania z tego prawa, przed tem zadaniem uciekać nie powinna. Uważamy, że nie wszystko w Konstytucji jest doskonałe. Mamy jeszcze żywo w pamięci te artykuły Konstytucji, które lewica zwalczała. Jeżeli w opinii publicznej podnosi się głos za rewizją, to parlament nie może być głuchy na to żądanie, nie może uciekać przed spełnieniem swego obowiązku.

### WOLNOŚĆ OBYWATELI CZY DYKTATURA?

Oczywista rzecz, że gdy postawimy pytanie, do czego ma prowadzić ewizja, jaki ma być jej cel, to się rozmińniemy z pp. wnioskodawcami.

Na czele Konstytucji marcowej z 1921 r. są umieszczone dwa przepisy: Polska jest Republiką, i drugi, że w tej Republice władza zwierzchnia należy do narodu. Te dwa przepisy i przykazania uważamy za święte i nie naruszalne. Te dwie zasady odpowiadają uczuciom i przekonaniom przynależącej większości ludności polskiej.

Dwie są drogi, tylko dwie drogi: dla tych, którzy chcą zbudować trwałą i ustrój państwowy w Polsce: Wolność wszystkich obywateli albo wolność jednostki. Wolność obywateli albo ich niewola. Demokracja albo dyktatura. Dyktatura jednostki, grupy, czy też klasy całej. Konstytucja z 1921 r. oparła się na woli większości obywateli, na obronie wolności wszystkich obywateli i na demokracji.

### BRAKI KONSTYTUCJI MARCOWEJ.

Twórcy jej jednakowoż zbyt ufał poczuciu demokratycznemu władzy wykonawczej i dlatego nie stworzył dość silnej rękoi dla obrony podstawowych praw ludności. I potworzyły się w Konstytucji z 17 marca 1921 r. niedociągnięcia linii, a tam gdzie się mieszczą owe niedociągnięcia, potworzyły się kryjówki, skąd skierowywano ataki i wypadły przeciwko ustrojowi demokratycznemu Polski. Chcąc w ten sposób rozszarzać ramy ustroju demokratycznego naszej ojczyzny i zbliżyć do nielicznej rodziny państw, w których zatryumfowała władza jednostek, pokryta nowoczesną frazeologią dyktatorską. Te kryjówki chcemy zlikwidować i znieść za pomocą rewizji Konstytucji, jaką zamierzamy. Rewizji chcemy dokonać ze stanowiska platformy demokracji, nie chcemy bynajmniej być jednostronni. Podnoszą żądania wzmocnienia władzy. Zagadnienie silnej władzy nie jest sprzeczne z demokracją, nie jest obce demokracji.

### CZY MAMY NIE DOŚĆ SILNĄ WŁADZĘ?

Ale zachodzi pytanie, czy w ramach Konstytucji władza, Rząd, nie mają tej dostatecznej siły, jaka im potrzebna, żeby rządzić Polską. Powiadają: należy wzmocnić władzę Prezydenta Rzeczypospolitej. Zdaniem naszym, władza ta jest dość szeroka, dość daleko idąca, aby zachodziła potrzeba jeszcze dalszego jej rozszerzenia. Przyjrzyjmy się jej. Prezydent jest zwierzchnikiem siły zbrojnej. Jest zwierzchnikiem armii urzędniczej. Zamyka, otwiera, odraża, rozwiązuje Sejm i Senat. Bez jego podpisu żadna ustawa nie może zyskać mocy obowiązującej. Ma pra-

wo łaski. Jest nieodpowiedzialny. Czy ta pełnia władzy nie równa się władzy monarchicznej? Czy zachodzi jeszcze potrzeba większego jej rozszerzenia? Zdaniem naszym, jeżeli co trzeba rozszerzyć przy rewizji, którą zamierzamy, to — prawa ogólne obywateli i prawa parlamentu, który jest reprezentacją woli większości obywateli.

### OBOK SILNEJ WŁADZY — MOCNY PARLAMENT.

Silna władza, panowie powiają, — dobrze, niech będzie silna władza, ale obok silnej władzy, musi być silny parlament, bo silna władza obok parlamentu, obdzieranego z praw i ogłuchanego z posłuchu w Państwie, obok parlamentu obryzgiwanego z łamów prasy; silna władza obok takiego parlamentu prowadzi do politycznej duchowej i gospodarczej niewoli mas ludu pracującego (Oklaski na ławach P. P. S.). Jesteśmy zdania, że należy rozszerzyć prawa, wzmocnić właściwie rękoię praw parlamentu, bo bez wzmocnienia rękoię prawa parlamentu i ludności są złąda, są tylko martwą literą. Co zrobiono z prawa kontroli uchwalania budżetu, co z tem zrobiono? Uchwala się budżet, moźli się parlament nad tem miesiącami całemi, żeby dostosować budżet do potrzeb ludności, a Rząd rok rocznie przekracza ustawę, ogłoszoną uchwałą parlamentu, o grube setki milionów, nie uważając za stosowne nawet usprawiedliwić się i zażądać w parlamencie zatwierdzenia. To jest unicestwienie kardynalnego prawa parlamentu, to jest przekreślenie Konstytucji, to jest przekreślenie parlamentu A niema demokracji bez praw parlamentu.

### NIEZWYKLI „DEMOKRACI“

Tu więc, proszę Panów, będzie rozpoczęta i przeprowadzona nasza praca i jestem zdania, że kto bierze w usta słowo demokracja, musi nam przyznać rację. Wprawdzie słyszmy i czytamy w dziennikach rządowych dzień w dzień, że wszyscy posłowie z obozu rządowego są gorącymi przyjacielmi demokracji i tylko Sejm poniża, osłabia i tamuje tę demokrację. A więc demokracja to jest w abstrakcji, w teorii ten święty i najdoskonalszy ideał, tylko każdy żywy parlament jest: solą w oku, jest obryzgiwany, pomiatany i deptany. Z tą taktyką trzeba skończyć. Tej taktyki uczciwa opinia publiczna nie rozumie, a właściwie doskonale rozumie, do czego taka taktyka prowadzi. Panowie rzekomi przyjaciele demokracji, uwarunkowanej poniżeniem parlamentu, idą za natchnieniem wszystkich zwolenników dyktatorskiego ustroju. Hasło brzmi: bić parlament, uderzyć w parlament jako w wał ochronny demokracji, bić ponizyż, zdeptać go, obalić a wtedy oczywista rzecz, runą urządzenie republikańskie i wtedy runie demokracja i droga będzie otwarta dla jedynowładztwa albo dla olięarchji, mniejsza o to, jaką formę to przybierze.

Będziemy więc, jak powiedziałem, rozpoczynając postępowanie rewizyjne, w toku tej rewizji pracować nad wzmocnieniem podstawowych i zasadniczych praw obywateli i zasadniczych praw parlamentu i sądzimy, że spełniając tę pracę, spełnimy pracę pożyteczną i konieczną dla Państwa i mamy nadzieję, że pracę którą zamierzamy obóz rządowy, przeprowadzimy w atmosferze spokojnej, rzeczowej.

### NIE ZAMACH, LECZ OKTROJOWANIE.

Nie mogę pominąć pogłosek, które są lansowane nawet przez bardzo poważne osobistości świata parlamentarnego. Mówię nie o zamachu stanu — teraz to się inaczej nazywa — mówię

o oktrojowaniu — francuskie słowo — oktrojowaniu Konstytucji.

### DUCH Z BALKANÓW.

Król Aleksander Jugosłowiański zawrócił wielu ludziom w Polsce głowę (Wesołość). Od chwili oktrojowania, dokonanego przez króla jugosłowiańskiego cały szereg ludzi jest bardzo podniecony w Polsce. Powiadają: teraz i na nas przyszła kolej, dobrze, że nam drogę pokazał. Jak to dawniej brzmiało: „dał nam przykład Bonaparte”, dziś „dał nam przykład Aleksander Jugosłowiański, jak zwyciężyć mamy”. Ale ja zapytuję, kiedy to Polska szukała natchnienia dla czynów wielkich i bohaterkich na półwyspie Bałkańskim? Kiedy? Dlaczego tak się spieszyć? Może się znajdzie jakiś król bułgarski, który to jeszcze lepiej zrobi? (Wesołość). Nie trzeba żyć w takim podnieceniu, trzeba trochę przeczekać. Zdaje mi się, Szanowni Panowie, że Polska, jeżeli chce pozostać wierną swemu posłannictwu cywilizacyjnemu, będzie, jak dotąd miała wzrok utkwiony w cywilizację kulturze i obyczajach Zachodu. I Szanowni Panowie, jeżeli jednak pomimo to te względy nie przeważa, to niech koła decydujące — jeżeli istotnie jest planowane oktrojowanie — bardzo gruntownie rozważa sprawę, zanim do czynu przystąpią.

### GWALT NA PRAWACH LUDU.

Niech sobie nie dają w mówić dziennikom rządowym, że ludność chłopska i robotnicza jest tak pod względem politycznym tępą i indyferentną, że nie rozumie, że słowo francuskie oktrojowanie to poprostu gwałt i niech pamiętają, że masy pracujące do przedstawicielstwa narodowego nie odnoszą się z pogardą, nienawiścią i sztyrdetem, jakie bije ze szpałt gazet rządowych. Masy te rozumieją, że oktrojowanie Konstytucji, to znaczy gwałt popełniony na Konstytucji, na której czele są wypisane zasady będące marzeniem i ideałem ludu w całej Polsce. I gwałt popełniony na tej Konstytucji będzie uważany przez masy za pogwałcenie woli większości obywateli i ta krzywda nurtować będzie długo i głęboko w umysłach.

Zapytuję, czy jest mądrą i rozważną rzeczą rzucać w umysł ludności tak silny rozdźwięk wówczas kiedy położenie międzynarodowe Polski nie jest bardzo wesołe. Szukacie analogji dla Polski na półwyspie Bałkańskim. Położenie Polskie nie ma swojej analogji w świecie. Polska nasłuchuje wiecznie od wschodu i zachodu i dlatego raczej należy przypominąć słowa wielkiego bohatera narodu północno-amerykańskiego, bohatera, ukochanego i uwielbianego przez cały świat: „Ja jego cnot obywatelskich i dla umłwania demokracji, Jerzego Waszyngtona który ustępując ze stanowiska pierwszego prezydenta, żegnając się ze swymi współobywatelami, powiedział: dla celowego zarządu wspólnych interesów tak rozległych, jak w naszym kraju, konieczną jest rzeczą połączenie silnej władzy z zabezpieczeniem swobód obywatelskich. I o tem pamiętać będziemy w czasie rewizji Konstytucji.

### WOLNI POLACY W WOLNEJ POLSCE.

Władza jest aż nazbyt silna w Polsce, to odczuwamy codziennie. Wątle i nikle są prawa obywatelskie i c nie walczyć będziemy, rewidując Konstytucję. Pokolenia walczyły o ojczyznę: Polska jest wolna. Ale nie dość, że Polska jest wolna i Polacy muszą być wolni i o to walczyć będziemy. (Burzliwe oklaski na ławach lewicy).

## KOMISJA PARLAMENTARNA Z. P. P. S.

Posiedzenie Komisji Parlamentarnej Z. P. P. S. odbędzie się dziś o godz. 1 po południu w lokalu klubu.

## STANOWISKO RUMUNJI WOBEC SOWIECKIEGO PROJEKTU PROTOKUŁU

Bukareszt, 15 stycznia (PAT.). Na skutek interpelacji minister spraw zagranicznych Mironesco wygłosił w Izbie obszerne expose o polityce zagranicznej Rumunii, przyczem sprezyował stanowisko Rumunii w związku z tą sprawą.

Rumunia nie potrzebuje odpowiadać na żadną propozycję, gdyż żadna propozycja nie została jej uczyniona. W swoim charakterze państwa sprzymierzonego z Polską i wyłączanie w tym charakterze, a także na prośbę Polski Rumunia sprezywała wobec sprzymierzonego państwa swój punkt widzenia.

Protokół, który Sowiety zaproponowały Polsce, nie jest nowym traktem, lecz tylko środkiem w celu zapewnienia szybszego wprowadzenia w życie paktu Kelloga we wschodniej części Europy. Mówiac inaczej, jeżeli pakt Kelloga byłby wkrótce ratyfikowany, a Rumunia ma zamiar ratyfikować go, skoro tylko to będzie mo-

żliwym, protokół, proponowany przez Sowiety, byłby bezprzedmiotowym.

Interesujące jest, że wszystkie państwa, które podpisały pakt, poczyniły pewne zastrzeżenia i że zastrzeżenia sowieckie są najliczniejsze i najbardziej zahaczają o rozmaite klauzule paktu. Tak jest w interpretacji wyrazu „wojna”, któremu Sowiety przypisują znaczenie o wiele szersze, niż to, które jest zwykle przyjęte w innych państwach. Wszelka akcja zbrojna o charakterze interwencji blokady, okupacji zbrojnej terytorjum obcego, jak również odmowa utrzymywania normalnych stosunków pokojowych lub proste przerwanie tych stosunków podpadają według zdania rządu sowieckiego pod pojęcie „wojny”. Przyjęcie protokołu sowieckiego mogłoby nasuwać przypuszczenie, że dane państwo godzi się na taką interpretację. Kwestja wymaga więc poważnego zbadania.

## MORSKIE ZBROJENIA FRANCJI

Paryż, 15 stycznia (P. A. T.). Izba deputowanych przyjęła jednomyślnie, w wiatkiem głosów socjalistycznych, projekt ustawy, upowazniającej do wybudowania do czerwca 1929 r. jednostek morskich, objętych w drugiej części progra-

mu morskiego, a więc jednego krążownika, 6 kontrtorpedowców, 6 łodzi podwodnych, jednej łodzi podwodnej zakładającej miny, 2 statków dla przewozu nafty i dwóch statków ordynansowych.

## NOWY ROZŁAM W NIEMIECKIM KOMUNIZMIE

Berlin, 15 stycznia (PAT.). Jak donosi „Vossische Zeitung”, w łonie frakcji komunistycznej Sejmu Turyni nastąpił rozłam: 6-ciu posłów tej frakcji wystąpiło z frakcji. Na wczorajszym posiedzeniu oświadczy-

li oni opozycyine swe stanowisko wobec centrali moskiewskiej i komitetu centralnego partji komunistycznej. Pozostali, 7-my poseł frakcji komunistycznej nie przylączył się do secesjonistów.

## ZWYCIĘSTWO POWSTAŃCÓW AFGAŃSKICH

London, 15 stycznia (AW). Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż abdykacja króla Amanullaha oznacza realne zwycięstwo powstańców. Nowy król, starszy brat Amanullaha, jest dotychczas odoosobniony i nie posiada w chwili obecnej głosu decydującego, tembardziej, że przewodca powstańców Bacza-Sakao w swoich proklamacjach podkreślał, iż on właśnie obejmie rządy i zwoła zgromadzenie naro-

dowe, które prawdopodobnie tak, jak ongiś Amanullaha, oberze go królem. Przez powstanie w dużym stopniu podważone zostały na terenie Afganistanu wpływy Sowieców, z którymi Amanullah pozostawał w sojuszu. Co do pułkownika Lawrence, to rola jego w powstaniu nie jest wyjaśniona, sam jednak przewrót, osłabiając wpływy sowieckie, jest całkowicie na ręce Anglij.

## NOWY KRÓL

Wiedeń, 15 stycznia (PAT.). Prasa donosi z Londynu: Amanullah przybył samolotem do Kandaharu; królowa Suraja ma znajdować się razem z nim.

Brat jego Imayat-Ullah, który wstąpił na tron, jest o lat 4 starszy od Amanullaha i liczy obecnie lat 41.

## JAK SIĘ ZMIENIAJĄ KRÓLOWIE

London, 15 stycznia (PAT.). — Król Amanullah panował 10 lat. Wstąpił on na tron po zamachu morderczym, dokonanym na jego ojcu Emirze Habibullah hanie w początkach lutego roku 1919. Wstąpieniu na tron króla Amanullaha towarzyszył również prze-

wrót, gdyż Amanullah dokonał zamachu stanu i obalił tron swego stryja Nasrullah hana, który po śmierci swego brata panował w ciągu zaledwie 6-ku dni. Amanullah oparł się wówczas na sile wojska.

## PARKER GILBERT PODAJE SIĘ DO DYMISJI

New York, 15 stycznia (PAT.). — „New York Herald” i „Tribune” podają, że agent reparacyjny Parker Gilbert, który od czterech lat kontrołował wykonywanie planu Dawesa, ma

zamiar podać się do dymisji niezwłocznie po złożeniu posiadanych aktów w ręce komitetu rzeczoznawców do spraw odszkodowań.

## SENAT STANÓW ZJEDNOCZONYCH RATYFIKOWAŁ PAKT KELLOGA

Waszyngton, 15 stycznia (PAT.). Senat ratyfikował pakt Kelloga—Brianda.

# Parlament Rzeczypospolitej

## POSIEDZENIE PLENARNE SEJMU

Przed porządkiem dziennym Marszałek zawiadomił Izbę o zmianie, jaka od ostatniego posiedzenia Sejmu zaszła na stanowisku Ministra Sprawiedliwości.

Następnie na żądanie pos. Walnyckiego (Sel. Rob.) uzupełniono porządek dzienny przez wstawienie wniosku o krwawych rozruchach we wsi Batfajtycz, pow. Żółkiewskiego, gdzie policja strzelała do chłopów.

### SPRAWA REWIZJI KONSTYTUCJI

Przystąpiono do sprawozdania Komisji Konstytucyjnej o wniosku B. B. w sprawie rewizji Konstytucji i do sprawozdania Komisji Regulaminowej w sprawie dodatkowego regulaminu w związku z rewizją Konstytucji. Obie te sprawy traktowano łącznie. Pierwszą z nich referował p. Piłsudski (B. B.). Referent podkreślił, że Sejm obecny powołany jest do pierwszej rewizji Konstytucji, której dokonać ma sam bez udziału Senatu większością 2/3 głosujących, podczas gdy dla zmiany Konstytucji potrzebna jest większość 3/4 głosów. Komisja przedkłada obecnie następujące wnioski: 1) na podstawie art. 125 ust. 3 ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r. Sejm przystępuje do rewizji Konstytucji, 2) rewizja będzie dokonana na podstawie wniosków, żądających zmiany poszczególnych przepisów powyższej ustawy, zgłoszonych przez Rząd lub przez posłów, 3) wnioski poselskie winny być zgłaszane w trybie, przepisany w ustępie 2 art. 125 ustawy konstytucyjnej, (Wniosek o zmianie konstytucji musi być poparty przynajmniej przez 1/4 części ustawowej liczby posłów, czyli co najmniej 111 posłów, sam zaś wniosek powinien być zapowiedziany co najmniej na 15 dni).

P. Piasecki referował wniosek Komisji Regulaminowej w sprawie uzupełnienia regulaminu dla rewizji Konstytucji.

Uzupełnienie to postanawia, że kwalifikowana większość 2/3 głosów przy obecności przynajmniej 1/2 ustawowej liczby wymagana jest tylko do trzeciego czytania rewizji Konstytucji, natomiast w pierwszym i drugim czytaniu wystarcza zwykła większość.

Pos. Komarnicki (kl. Nar.) jako sprawozdawca mniejszości, domaga się ułatwień w tym kierunku, aby wnioski nie wymagały 111 podpisów i dwutygodniowego terminu zgłaszania naprzód.

Pos. Bagiński (Wyzwolenie), podnosi sprawę rozmaitych projektów zmian Konstytucji, jakie w samym klubie B. B. się wyłoniły, specjalnie zaś omawia projekt p. Cara, który zasadniczo nie różni się od zwykłych norm konstytucyjnych, gdyby nie osławione trzy artykuły przejściowe, w których żąda, aby przez 10 lat Prezydentem był Józef Piłsudski, lub osoba przez niego wskazana, zawieszenia parlamentaryzmu na dwa lata i powierzenia na ten czas praw parlamentu władzy wykonawczej. Po zgłoszeniu pewnych poprawek, mówca zakończył przemówienie iak następuje:

Dziwna jest taktyka Rządu, że właśnie on grozi zamachami. Zamachy są przeciw tylko bronią uciśnionej mniejszości. Jako przedstawiciele tych, którzy są odsunięci od władzy, którzy żywią kraj, zapewniają skarb i niosą krew ofiarą, przestrzegamy, że złyimi obywatelami są ci, którzy stale grozą zamachami. Po 3-letnich doświadczeniach rządów władzy wykonawczej zamachy i groźby nie będą przyjęte z pokorą. Do tych panów, którzy robią taką atmosferę, apelujemy, żeby tego zaniechali. Strachy są poniżej godności Sejmu i szkodzą Państwu.

Następnie przemawiał pos. tow. Liber-

man, którego przemówienie podajemy na czele numeru.

P. Dąbski składa oświadczenie w imieniu Stronnictwa Chłopskiego. Obecna Konstytucja jako dzieło kompromisowe ma liczne braki. Stwierdza jednak nasze stronnictwo, że w obecnej sytuacji politycznej nie mamy szans polepszenia Konstytucji, natomiast są szanse pogorszenia jej w duchu reakcji faszystowskiej. Nie chcąc przykładać ręki do pogorszenia Konstytucji, sprzeciwiamy się wszelkiemu wszczynaniu t. zw. postępowania rewizyjnego. Naprawę zaś Konstytucji w duchu ludowym odkładamy do chwili zaistnienia takiego składu Sejmu, który ją umożliwi.

Pos. Winiarski (kl. Nar.) zarzuca B. B., iż nie przedstawił żadnego konkretnego wniosku zmiany Konstytucji. Jedną z przyczyn tego jest rozbieżność w samym klubie B. B. Rewizja Konstytucji nie może być zwinieniem politycznym, który ma na celu utrzymanie przy władzy pewnej grupy. Absolutyzm skończył się bezpowrotnie. Po tem przemówieniu dyskusję odroczo-

### WSTRZYMANIE EKSMISJI DZIERŻAWCÓW GRUNTÓW.

Z porządku dziennego p. Hartglas w imieniu Komisji Prawniczej referował sprawę wstrzymania eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych w obrębie miast, miasteczek i wsi i osad na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

Ustawę uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie po referacie posła tow. Czapińskiego, uchwalono ratyfikację konwencji dotyczącej uregulowania opieki nad małoletnimi, podpisanej w Hadze jeszcze 12

czerwca 1902 roku. Opieka dotyczy majątków tych małoletnich i ma się odbywać na podstawie ustawodawstwa ojczystego tego małoletniego, o którego chodzi.

### ZAJŚCIA W BATIATYCZACH.

Przystąpiono do wniosku Sel. Rob. Jedności w sprawie zajęć w Batiatyczach. Wniosek referował p. Cham, domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności czynników administracyjnych, które zawiąły w tej sprawie, i wybrania specjalnej komisji pelskiej z udziałem posłów chłopsko-robotniczej lewicy dla zbadania zajęć.

Wiceminister Spraw Wewn. Jaroszyński, oświadczył, że ostatecznego zdania o wypadkach tych wyrazić nie może, gdyż śledztwo jest w toku, podać natomiast może fakty niewątpliwie. Rząd nie miałby nic przeciw dodatkowemu wyświetleniu całego zajęcia, lecz musi się przeciwstawić przedłożonemu wnioskowi, które zdobyły imputację winy policji i władzom administracyjnym, choć śledztwo jeszcze nie jest ukończone.

P. Kordecki. Śledztwo sądowe toczy się, są gromadzi materiały i należy zacząć na nie Wnoszę o przerwanie debaty o odesłaniu sprawy do Komisji Administracyjnej. Wniosek przyjęto 150 głosami przeciw 136.

### NOWELIZACJA USTAWY O REFORMIE ROLNEJ.

Następnie pos. tow. Kwapiński referował nadty wniosek Z. P. P. S. w sprawie nowelizacji ustawy o reformie rolnej.

O wniosku tym napiszemy, jak również treść przemówienia pos. tow. Kwapińskiego, podamy w następnym numerze.

Nadłość wniosku przyjęto w imiennym głosowaniu 151 głosami przeciwko 129.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, dnia 22 b. m.

## PRACE SEJMU NAD BUDŻETEM

### Budżet Min. Spraw Wojskowych w Komisji Budżetowej Sejmu

#### Niespodziewana demonstracja przeciwko Sejmowi. Uchwała Komisji. Prace nad budżetem będą trwały dalej bez przerwy.

Na porządku dziennym budżet Min. Spraw Wojskowych, który ma referować pos. Kościółkowski. Zwraca uwagę nieobecność przedstawicieli Min. Spraw Wojskowych.

Na początku posiedzenia zabrał głos tow. Czapiński: Dowiedzieliśmy się, a fakty to potwierdzają, że Rząd nie wysłał swoich przedstawicieli do Komisji na czas debat nad budżetem Ministerjum Spraw Wojskowych. My musimy jednak spełnić swój obowiązek i sądzić, że należałoby wyjaśnić, czy istotnie Rząd nie zamierza wysłać tu swych reprezentantów, a jeżeli nie zamierza — to dlaczego. Stawiam więc wniosek odroczenia obrad na pół godziny, aż p. prezes Komisji nie wyjaśni tej sprawy.

Przewodniczący Komisji p. Byrka. Nie mogę przyjąć takiego mandatu. W myśl procedury dotychczasowej zarządziłem wysłanie zaproszenia do Rządu na posiedzenie Komisji, ale nie mogę się podjąć nawiązywania kontaktu, którego ja nie przerywałem. Mogą Panowie natomiast uchwalić odroczenie Komisji i ponowne zaproszenie Rządu.

P. Rataja: Sprzeciwiam się stanowczo wnioskowi p. Czapińskiego. Rząd został zawiadomiony. Rząd nie ma obowiązku, lecz tylko prawo przychodzenia na posiedzenia Komisji. Na całym świecie Rząd z tego prawa korzysta; jeżeli Rząd nie chce korzystać, to po co mamy czekać, po co mamy stawać w ogonku. Jeżeli nas nie zadowolą wyjaśnienia p. referenta, to będziemy głosować według naszego sumienia. Odroczenie Komisji uważałbym za upokorzenie.

P. Woźnicki: Dziwi mnie to postępowanie Rządu, gdyż lojalność reprezentantów Min. Spr. Wojskowych podnosiliśmy tu jako fakt dodatni; otrzymywaliśmy wszelkie wyjaśnienia. Nie wiemy, jakie są powody zmiany tej praktyki i nie mamy powodu do odkładania posiedzenia.

P. Czetwertyński: Jestem odmiennego zdania, dawanie wyjaśnień nie jest tylko prawem, lecz jest obowiązkiem Rządu.

Tow. Czapiński: Wobec oświadczenia prezesa ja swój wniosek cofam.

P. Czetwertyński: Ja wniosek ten podtrzymuję.

Przewodniczący: Obecny jest zastępca Min. Skarbu i panowie zastępcy Izby Kontroli — to powinno wystarczyć.

Sprawozdawca p. Kościółkowski: Marszałek Piłsudski, Minister Spraw Wojskowych, udzielił mi jako referentowi wszystkich potrzebnych danych dotyczących mego referatu. Jednocześnie polecił, aby Ministerjum i wszystkie jego służby oraz departamenty jaknajszerszemu informowały mnie o swoich zamierzeniach i pracach. Wyясnił mi jednocześnie, że jeżeli sam nie będzie na Komisji budżetowej i jeżeli nie przyśle swoich przedstawicieli, to tylko dlatego, że obawia się, że na posiedzeniu Komisji mógłby zająć przelnie incydent obrzędliwego retrospektowania się do oficera, jako takiego, a nie chcąc wywoływać konfliktu przez ostre reżowawanie, tak jakby tego honor oficera i wzmagał, nie chce być osobistym, iak również przysyłać swych przedstawicieli na Komisję.

Tow. Czapiński: Wobec tego wyjaśnienia wniosek mój poprzedni jest tembardziej bezprzedmiotowy.

P. Czetwertyński: Ja go mimo to podtrzymuję i proponuję żeby się w tej sprawie zwrócić do Marszałka Sejmu.

P. Byrka: Według regulaminu korespondencji, wychodzącej z Sejmu, podnosi Marszałek Sejmu. Ja na zewnątrz wołanie nie działam. Zwrócić się tedy do p. Marszałka Sejmu, ale nie uważam za konieczne odroczenie posiedzenia.

Tow. Czapiński: Sprawa jest już zapewne dostatecznie wyjaśniona, ataki treść tych wniosków, złożonych nieśiało w imieniu Marszałka Piłsudskiego, natomiast nas nie zadowala, lecz — odwrotnie — wydaje się nam niesłychana. Prosimy o wniesienie do protokołu naszego protestu przeciw podobnej motywacji. W r. z. debata toczyła się spokojnie i rzeczowo i niczy honor szarpany tu nie był. Pozwolimy sobie zająć się tą sprawą na plenum Sejmu.

P. Kościółkowski: Zastrzegam się, że nie reprezentuję tutaj ani Marszałka Piłsudskiego, ani nikogo z Rządu; wyjaśniłem tylko, w jaki sposób Marszałek Piłsudski tę sprawę motywuje.

P. Roja, Jestem za wnioskiem p. Czetwertyńskiego. Mamy prawo żądać, żeby Rząd się zjawiał. Sejm ma również swój honor, który powinien być respektowany. Jesteśmy do wszystkich przyzwyczajeni, wszak była już i policja w Sejmie. Jeżeli Sejm nie zasługuje na to, żeby Rząd tu przychodził, to niech zostanie rozwiązany, niech będzie cała dyktatura, a nie półdyktatura. Jesteśmy na wszystko przygotowani, my nikogośmy nie obrażali.

Pos. Stef. Dąbrowski (kl. Nar.) zastrzega się przeciwko przesądzeniu zdopy jakiegoś wrogiego stanowiska Komisji w stosunku do przedstawicieli armji. Domaga się fachowych wyjaśnień od przedstawicieli M. S. Wojsk.

P. Polakiewicz (B. B.), uważa, że Komisja nie ma prawa niczego żądać od Rządu i komisja może się tylko zwracać z dezzyderatami.

Przewodniczący Byrka oznajmia, że od dziś nie będzie podpisywał zawiadomień do Rządu, a tylko Marszałek Sejmu.

P. Woźnicki: Przedstawiam inny wniosek, który brzmi: Zważwszy na to, że obrady Komisji Budżetowej nie dają powodu do twierdzenia, iakoby na Komisji w czasie tej prz. mogła nastąpić obraza armji polskiej. Komisja nie przynimie do wiadomości motywów Ministera, złożonych w tej przez referenta p. Kościółkowskiego.

Po przemówieniu pos. Rataja, który wzdzi uchwycenie nie w fakcie nierozwycia na Komisję, lecz w fakcie takich motywów, ponownie przemawiał pos. Kościółkowski, który zastrzeżł się, że to co powiedział iak jest tylko powtórzeniem słów Marszałka.

Przystąpiono do głosowania. Przewodniczący p. Byrka podał pod głosowanie najpierw wniosek p. Czetwertyńskiego o odroczeniu posiedzenia Komisji Budżetowej z powodu nieobecności zastępców Min. Spraw Wojskowych. Za

wnioskiem tym głosowało tylko 4 posłów. Wniosek upadł. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem p. Woźnickiego. Wywiązała się dyskusja co do rozdzielenia tego wniosku na części. Zgodnie z propozycją p. Rataja podzielono go i zmodyfikowano w ostatecznym brzmieniu, iak następuje: „Cześć I: Komisja stwierdza że obrady Komisji nie dają powodu do twierdzenia, iakoby w czasie tej rozpraw nastąpiła kiedś obraza armji“.

Ta część wniosku została przyjęta 12 głosami przeciw 11.

Druga część wniosku: „Komisja nie przynimie do wiadomości zakomunikowanych jej przez referenta posła Kościółkowskiego motywów nieobecności zastępców Min. Spraw Wojskowych“.

Ta część wniosku przeszła 13 głosami przeciw 8.

Trzecią część wniosku: „Komisja w interesie obrony Państwa przystępuje do obrad nad budżetem Min. Spraw Wojskowych“, uchwalono 14 głosami.

Następnie na wniosek p. Polakiewicza przewodniczący p. Byrka zarządził 10 minutową przerwę.

Połówie z R. B. złożyli do protokołu następujące oświadczenie:

Oświadczamy, że na kom. budżetowej były wzięte udziałem, a w szczególności nanaestliwie ataki posła Trzecieńskiego, obrażające armię oraz mundur oficerski.

W imieniu Rozwartynego Bloku (—) Polakiewicz, Sanoła, Kleszczyński.

Po przerwie pos. Hołński postawił wniosek o powołanie wyboru podkomisji dla zbadania sprawy dostawy padłków drzewnych dla Min. Komunikacji, gdyż powiadziano na Komisji, że badania poprzedniej podkomisji były niedostateczne. Podkomisja ma składać się z 5 osób i referenta.

Na wybór podkomisji się zgodzono, a skład osobowy będzie ustalony na następnym posiedzeniu.

Wobec spóźnionej pory na wniosek p. Hołńskiego odroczone obrady Komisji do dzisiaj, do godz. 10 min. 30.

## KRONIKA POLITYCZNA

### OBRADEY P. S. L. PIAST

Na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL. Piast w dniu 14 stycznia przyjęto szereg rezolucji. Rada Naczelna wyraża pełne zaufanie Zarządowi Głównemu PSL. Piast i uznanie dla działalności klubu poselskiego PSL. Piast. W uchwałach swych piastowcy uznają republikański i demokratyczny - parlamentarny ustroj jako jedyną ostoję rozwoju politycznego i gospodarczego Państwa oraz przeciwstawiają się próbom podważenia tego ustroju i pozbawienia przedstawicielstwa narodowego pełni władzy ustawodawczej i kontroli istotnej nad Rzędem.

Dalsze rezolucje mówią o potrzebie zjednoczenia sił ludowych, utrzymania samorządu i usunięciu rządów komunistycznych, o przeciwdziałaniu apatii i bierności społeczeństwa dla spraw państwowych, o zbytłych wydatkach w budżecie państwowym na cele administracyjne, o potrzebie podwyższenia kontyngentu rocznego parcelowanej ziemi i obniżenia jej cen, o utrzymaniu w szkolnictwie nrodowem narodowo - mieszanym zasady, umożliwiające wychowanie młodzieży w duchu zgodnego współżycia narodowości. W osobnej rezolucji Piast wskazuje na ważkość zagadnienia mniejszości narodowych i podnosi, że zlekceważenie oraz ubezwładnienie polskiego czynnika ludowego w polityce wewnętrznej Państwa ułatwiło wzmoczenie się roboty antypaństwowej zwłaszcza na terenie wschodniej Małopolski.

### KONFERENCJA W SPRAWIE POŻYCZEK DLA SAMORZĄDÓW

W dn. 18 b. m. odbędzie się w Polskim Banku Komunalnym posiedzenie specjalnej komisji, powołanej do udziału samorządom pożyczek i zapomóg z komunalnego funduszu zapomogowego.

Obradom przewodniczyć będzie dyrektor departamentu samorządowego, p. Jan Strzelecki.

### ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWE

Najwyższa Izba Kontroli Państwa zakończyła badanie zamknięć rachunkowych za rok 1926/7. Zamknięcia te znajdują się niebawem na Radzie Ministrów, poczem przedstawione będą Sejmowi. Zamknięcia rachunkowe za roku budżetowy 1927/8 są w opracowaniu.

### Z RZĄDU

Wczoraj przed południem p. premier Bartel przyjął prezesa Trybunału Administracyjnego p. Różyckiego, później zaś konferował kolejno z ministrem reform rolnych p. Stanięwiczem, ministrem spraw wewnętrznych gen. Składtowskim i ministrem komunikacji Kühnem. Następnie p. premier przyjął wojewodę wileńskiego p. Raczkiewicza. Po południu p. premier odbył konferencję z zastępcą szefa sztabu generalnego płk. Pierackim.

### SPRAWOZDANIA DLA LIGI NARODÓW.

W najbliższym czasie złożone zostaną przez Min. Spraw Zagr. komisjom Ligi Narodów sprawozdania Polski za rok 1928 w sprawach dotyczących akcji prowadzonych przez Ligę. Sprawozdania te obejmują: ochronę pracy dzieci, opiekę nad macierzyństwem oraz walkę z handlem żywym towarem.

## POSŁANKA PRAUSSOWA

Otrzymałmy komunikat treści następującej:

„Posłanka Zofia Praussowa, która oddała swój mandat do dyspozycji Kongresu P. S., odbytego dn. 1 listopada r. ub. w Sosnowcu, z chwilą, gdy przez dwa i pół miesiąca nie dostawała odpowiedzi na swoją rezygnację, w dniu dzisiejszym wstąpiła do klubu poselskiego... dawniej frakcji rewolucyjnej w charakterze hospitantki“.

Posł. Praussowa oświadczyła na Kongresie w Sosnowcu dosłownie (cytuje my według sprawozdania drukowanego w „Robotniku“ z dn. 9 listopada); sprawozdania tego pos Praussowa nie kwestionowała:

„Dziś składam mandat poselski, bo nie mogę ideologicznie reprezentować Kongresu. Zostaje w Partii, jako szeregowiec. Od Socjalizmu nie odejdę“.

Komentarze chyba zbytczne. Na jaką „odpowiedź“ czekała pos Praussowa przez dwa i pół miesiąca, — nie wiemy. Miała przed sobą dwie drogi: albo utrzymać w mocy własne, powzięte z własnej woli, oświadczenie o złożeniu mandatu albo oddać ten mandat do dyspozycji Rady Naczelnej, jedyniej instytucji partyjnej, która — obok Kongresu — rozporządza mandatami poselskimi i senatorskimi.

Wybrała drogę „trzecią“, sprzeczną radykalnie z jej deklaracją w Sosnowcu. Ta droga „trzecia“ nie wygląda fałszywie...

### DOM LETNI

#### IM. TEOFILA JASZKOWSKIEGO ORGANIZACJI MŁODZIEŻY TUR.

Dr. M. Czarnecki — Łomża — 20 zł.; Witold Howiałowicz — Seiny — 5 zł. Łomżyńska Organ. Młodz. TUR. — S. Brodowski — 50 gr. C. Grąszewski 1 zł. F. Hryniewicz 2 zł. H. Jakubiak 50 gr. S. Janowski 50 gr. J. Jastrzębska 50 gr. M. Jastrzębska 50 gr. M. Niczman 1 zł. Z. Potomski 50 gr. A. Sviągowski 2 zł. J. Wiśniewski 50 gr. Beziemnienno 2 zł. 58 gr. Razem 12 zł. 08 groszy.

### „ATENEUM“

#### PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Dziś teatr nieczynny. Jutro, w czwartek, o godz. 8 wiecz., powtórzenie premjery

### „ZŁAMANA DRABINA“

komedji w 3 aktach J. Barr'a i P. Gavault'a.

### JAK TO WYTŁUMACZYĆ?

Po posiedzeniu komisji zwołowanej przez przedstawicieli Min. Spraw Wojskowych, w kołach poselskich zwrócono uwagę na tak znamienny szczegół, że gdy przewodniczącym Komisji był pos. Rymar (kl. Nar.), a referentem pos. Czetwertyński (również klub Narod.) przedstawiciele Min. Spraw Wojskowych, a nawet Marszałek Piłsudski, przychodzili na Komisję, nie przychodzą natomiast, gdy przewodniczącym jest pos. Byrka (B. B.), a referentem pos. Kościółkowski (również B. B.). Jak to wytłumaczyć?

# POLITYKA ZAGRANICZNA RZECZYPOSPOLITEJ

## POLSKA i LITWA. POLSKA i NIEMCY. POLSKA i SOWIETY

Mowa ministra Zaleskiego, wygłoszona wczoraj na posiedzeniu Komisji Spraw Zagr. Sejmu.

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych wysłuchała wczoraj — po załatwieniu szeregu spraw bieżących — oświadczenia p. ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego.

Dyskusja nad oświadczeniem odbędzie się w przyszły wtorek.

Treść samego oświadczenia damy później w bardzo obszernym streszczeniu.

„Sądzę, że nie wezmą mi Panowie za złe, że tym razem odstąpię od usławnego zwyczajem szematu oświadczeń Ministra Spraw Zagranicznych i zamiast pobieżnego przeglądu polityki polskiej w stosunku do wszystkich niemal państw obcych, ograniczę się do bardziej obszernego i bardziej szczegółowego przedstawienia Panom kilku zagadnień naszej polityki zagranicznej, które w ostatnich czasach wysunęły się na czoło innych.

### POLSKA I LITWA

Pozwólą Panowie, że zacznę od Litwy.

Rok z górą już minął od czasu kiedy zostaliśmy oskarżeni przez Rząd litewski przed Radą Ligi Narodów nie tylko o prześladowanie mniejszości litewskiej w Polsce, lecz też o przygotowywanie zamachu na całość i niepodległość Litwy.

Przypominają sobie Panowie, że powodem do pierwszej części oskarżenia był fakt aresztowania kilkunastu Litwinów w Polsce za ich antypaństwową działalność oraz zamknięcie kilkunastu szkół litewskich, ponieważ nie odpowiadały one warunkom pedagogicznym, stawianym wszystkim szkołom. Powodem do oskarżenia nas o przygotowywanie zamachu na niepodległość ani Rada Ligi Narodów, ani my, pomimo skrupulatnych poszukiwań, odnaleźć nie zdołaliśmy. Argumenty Rządu p. Waldemarasa w tej materii sprządzały się do kilku plotek prasowych.

### DECYZJA RADY LIGI

Rezolucja Rady, owa słynna rezolucja z dnia 10 grudnia 1927 r. dała nam całkowitą satysfakcję. Rezolucja ta odesłała skargę mniejszościową na drogę zwykłej procedury, a dalej zmusiła Litwę do wyrzeczenia się stanu wojny; stwierdziła wreszcie, że Polska zobowiązuje się szanować całość i niepodległość Litwy, co do czego zresztą żadnych wątpliwości nie mogło być i nie było wśród Rady Ligi, i wreszcie, co najważniejsze: Rada poszła dalej i zaleciła obu stronom wszczęcie najwchyliej rokowań, celem nawiązania między obu państwami stosunków takich, jakie powinny istnieć między dwoma państwami, członkami Ligi Narodów.

W tej ostatniej tezie leżał i leży punkt ciężkości naszych rokowań z Litwą. Rada nałożyła na oba Państwa obowiązek nawiązania wzajemnych normalnych stosunków.

### ROKOWANIA POLSKO-LITIEWSKIE.

Tak ja przynajmniej rozumiałem i rozumiem tę rezolucję: tak ją rozumiał sprawozdawca Rady p. Beelesarts van Blokland, co podkreślił, wyjaśniając ją jeszcze w swym wrześniowym raporcie; tak też rezolucję te pojmowała Rada, aprobując powyższy raport; nie tak widocznie jednak pojmował i pojmują ją rząd litewski. Nie tylko nie spieszył się on do wszczęcia rokowań, lecz po ich rozpoczęciu czynił co mógł, by przewlec i by jaknajdalej odsunąć ten dzień, w którym przedstawiciele Polski i Litwy mogliby się zjawić przed Radą i powiedzieć jej: „wykonaliśmy Wasze zalecenie — pomiędzy Polską a Litwą istnieje — to „dobre porozumienie“, od którego zależy pokój powszechny, i o którym mówi Pakt Ligi Narodów“.

Po roku rokowań, i rokowań bynajmniej nie łatwych, zawarliśmy jedną jedyną niewielką konwencję o ruchu granicznym. Konwencja ta jest tylko ułamkiem projektu normalnej umowy o ruchu granicznym, projektu, który w swoim czasie Delegacji litewskiej przedstawiliśmy, i który w szerokiej mierze uwzględniał interesy ludności nadgranicznej. Inne nasze projekty umów komunikacyjnych, umowy kolejowej i pocztowo-telegraficznej, projekty, oparte na istniejących i obowiązujących obie strony innych umowach międzynarodowych, spotkał jeszcze mniej przyjemny los od losu naszego projektu umowy o ruchu granicznym. Zostały one całkowicie odrzucone przez Rząd litewski, który nie chce się zgodzić na bezpośrednią komunikację między Polską a Litwą, lecz propozycję nam komunikację przez Państwa trzecie.

### CO DALEJ?

Jak widzicie Panowie, dość dalecy jeszcze jesteśmy od nawiązania normalnych stosunków z Litwą.

Nie dziwiłbym się przeto, gdyby ktoś z Panów w ciągu dyskusji nad moim oświadczeniem wyraził wątpliwość co do słuszności polityki Rządu, uprawianej od roku w stosunku do Litwy, tak, jak nie dziwił się dochodzącym mnie z różnych stron głosom niecierpliwiej krytyki.

Nasza metoda postępowania w stosunku do Litwy ma za podstawę cierpliwość, wytrwałość i konsekwencję. Nie wątpię, ani na chwilę, że metody działania, oparte na tych trzech kardynalnych cnotach każdej rozsądnej polityki, są naogół mało efektywne, zapewniam jednak Panów że są one zawsze niemal jedynie skuteczne.

Zresztą, zastanawiając się głębiej nad rozwojem stosunków polsko litewskich w ubiegłym roku, rozważając wyniki naszych rokowań, musimy przyjąć do przekonania, że choć formalnie rok ten niewiele przyniósł, to jednak istotnie nasze zyski polityczne w tej materii są dość znaczne.

### OWOCE POLITYKI POKOJOWEJ.

Bowiem czyż nie jest zyskiem fakt, że potrafiliśmy dzięki naszej prostej, jasnej i konsekwentnej polityce w sprawie litewskiej pozyskać zaufanie ogromnej części opinii świata, zaufanie, którego, niestety, przedtem w tej sprawie niewiele posiadaliśmy.

Czy nie jest również zyskiem naszym pewna ewolucja umysłowa w stosunku do Polski, którą obserwować możemy na Litwie wśród politycznie myślących części społeczeństwa, gdzie coraz bardziej gruntuje się przekonanie, że rozwiązanie stosunków z Polską jest rzeczą nieuniknioną, a nawet pożyteczną dla Litwy?

Wszystko to są oczywiście zyski moralne, które zmierzyć czy zważyć się nie dają, lecz które we właściwym momencie mogą uwydatnić się ze znaczną siłą w odpowiednich swych skutkach.

Co się tyczy dalszego rozwoju sprawy polsko - litewskiej — to nie bawię się w procektwa — jedno tylko mogę Panom powiedzieć: wszelkimi możliwymi pokojowymi drogami dążyć będziemy do rychłej realizacji zaleceń Rady Ligi z 10 grudnia 1927 roku, t. j. do nawiązania normalnych, dobrych, sąsiedzkich stosunków z Litwą.

Snokojnie też i pogodnie patrzę na przyszłość stosunków polsko - litewskich, cierpliwie i wytrwale postępując raz obraną i, w moim przekonaniu, jedynie słuszną drogą. Nie zrażając się przeszkodami, które na drodze tej spotykamy, niewątpliwie dojdziemy do celu, który sobie wytknęliśmy, do celu, którym jest przyjazne, sąsiedzkie współżycie Polski z Litwą.

### POLSKA I NIEMCY

Przejdę teraz do innego zagadnienia, które znajduje się obecnie na czołowym miejscu naszej polityki zagranicznej.

Nieraz miałem już możność przedstawić Panom nasze zasadnicze i trwałe tendencje do zarysowania sąsiedzkich stosunków, do zbliżenia i kołaboracji na międzynarodowym terenie z Niemcami. Dzisiaj macie Panowie prawo zwrócić się do mnie z zapytaniem dlaczego zbliżenie owe odbywa się tak powoli i dlaczego spotyka ono na swej drodze tak duże trudności.

### CZY ISTNIEJE NIECHĘĆ POLSKI DO NIEMCÓW?

Nie będę Panom mówił o tem, o czym wszyscy Panowie wiecie, że mimo wszystko normalizacja stosunków naszych z Niemcami postępuje naprzód, że np. zawarliśmy dotychczas z Niemcami rekordową prawie ilość 101 poszczególnych umów. To są wszystko rzecz w znane, mimo to jednak odnowiem Panom: tak jest, praca nad zbliżeniem idzie nad wyraz powoli i spotyka na swej drodze poważne przeszkody. Powody tej powolności i przeszkody te znajdują się w opinii publicznej obu narodów, powiadam obu, bo nie będę przeczył, że i w opinii publicznej polskiej, pomnącej udział Prus w rozbiarach Rzeczypospolitej, długie lata ucisku i wreszcie stanowisko Niemiec po naszym smartychwstaniu istnieje w stosunku do Niemiec nienawiść, nienawiść, ale bynajmniej nie nienawiść. Robię tę różnicę dla podkreślenia, że niema w naszej opinii publicznej zasadniczo nieorzechywalnego do Niemiec stosunku, i że owa rozumiała niechęć, o której wspominałem, dałaby się zapewne drogą powstania nowych pozytywnych faktów w stosunkach polsko - niemieckich usunąć. In-

czej jednak, zdaje mi się, sprawa się przedstawia z opinią publiczną niemiecką.

### CZY ISTNIEJE NIECHĘĆ NIEMCÓW DO POLSKI?

Jest rzeczą znamioną, że każde niemal polskie wystąpienie na terenie międzynarodowym, nawet o ile bezpośrednio nie dotyczy ono Niemiec, wywołuje w ostatnich czasach na gruncie niemieckim istną burzę.

Powody tego są wielorakie.

W pierwszym rzędzie przyczynia się do tego stan rzeczy szeroko w Niemczech rozpowszechniona propaganda na rzecz rewizji wschodnich granic Rzeszy — propaganda ta, niestety, opiera się nietylko na jednostkach i organizacjach prywatnych. Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, że propaganda ta, wyraźnie niezgodna z literą i duchem Paktu Ligi Narodów, nietylko jest poważną przeszkodą do żądanego przez nas zbliżenia między Niemcami a Polską, lecz też przeszkodą do ogólnej stabilizacji stosunków w Europie. Stwarza ona w opinii niemieckiej szkodliwą iluzję możliwości pokojowej rewizji granic, iluzję, która jednak w pewnych warunkach może spowodować poważne komplikacje międzynarodowe — wbrew nawet życzeniom i nadziejom jej twórców.

Mam przecież nadzieję, nadzieję, opartą na cechujących naród niemiecki trzeźwości i realizmie, oraz na niewątpliwie szersze pokojowych tendencjach obecnego Rządu Rzeszy, że propaganda „rewizjonistyczna“ nietylko nie będzie rosła, lecz przeciwnie, stopniowo zmniejszać się będzie.

Drugą poważną przyczyną, która sprawia, że stosunki polsko - niemieckie nie układają się tak jakbyśmy tego pragnęli, jest zagadnienie mniejszościowe.

Opinia publiczna w Niemczech jest i niedostatecznie informowana o położeniu mniejszości niemieckiej w Polsce.

Z drugiej strony, opinia ta zdaje się zapominać całkowicie o tym fakcie, że w granicach Rzeszy znajduje się mniejszość polska, co najmniej tak liczna, jak mniejszość niemiecka w Polsce i że mniejszości polskiej w Niemczech pod względem zapewnienia jej swobodnego rozwoju kulturalnego, bez porównania gorzej się dzieje, niżli mniejszości niemieckiej w Polsce.

Myślę, proszę Panów, że poważna, obiektywna, wszechstronna dyskusja na tematy mniejszościowe na takim międzynarodowym forum, jakim jest Liga Narodów, ułatwiłoby może usunięcie nieporozumień polsko - niemieckich na tle mniejszościowym powstających. Dlatego też rad jestem, iż na ostatniej sesji Rady w Lugano, Pan Minister Stresemann obiecał zainicjować rozważenie zagadnienia mniejszościowego w ogóle.

Mam nadzieję, że p. Stresemann obietnicę swą dotrzyma, z mej strony już parokrotnie publicznie oświadczałem, że nie mam nic przeciwko dalszemu doskonaleniu i rozwijaniu istniejącego systemu międzynarodowej ochrony mniejszości, pod warunkiem, rzecz prosta, generalizacji tego systemu i rozciągnięcia go na wszystkich członków Ligi.

Z ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów wyniosłem wrażenie, że szereg innych państw podziela moje stanowisko.

Zastanawiając się nad przyczynami nieprzyjaznego nastroju opinii publicznej niemieckiej do Polski, niepodobna pominąć dość szeroko rozpowszechniającego się w Niemczech poglądu, że Polska stara się utrudnić stosunek między Niemcami a swą aliantką Francją. Pogład zgoda bezpodstawni i oparty na gruntownej nieznajomości wyciecznych polskiej polityki zagranicznej. Nigdy nie czyniliśmy i czynić nie będziemy trudności dążeniom Niemiec do porozumienia z Francją, ponieważ jesteśmy głęboko przekonani, że celem i wynikiem przyjaźni niemiecko - francuskiej nie może być i nie będzie ostatecznie przyjaźni polsko - francuskiej, opartej na dostatecznie mocnych fundamentach dawnej tradycji wspólnej interesów obu państw i głębokiej sympatii obu narodów. Nie wątpię też, że powoli opinia niemiecka zrozumie, że właśnie posiadanie alianta w postaci Polski umożliwi Francji zbliżenie się do Niemiec.

### EWAKUACJA NADRENI

Dobra ilustracja nieznajomości w Niemczech tendencji polskiej polityki w stosunku do zagadnienia francusko-niemieckiego były niesłychane ataki prasy niemieckiej na moje przemówie-

nie, które wygłosiłem w czerwcu r. ub. w Paryżu, a które dotyczyło przedterminowej ewakuacji Nadrenji przez wojska aljanckie. Już wielokrotnie miałem sposobność podkreślać, że nie zamierzaliśmy i nie zamierzamy sprzeciwić się tej ewakuacji, co jednak bynajmniej nie wyklucza faktu, że w sprawie tej jesteśmy poważnie zainteresowani. Zainteresowanie nasze w kwestji reparacji i gwarancji bezpieczeństwa są dostatecznie jasne i znane i wypływają z odpowiednich paragrafów Traktatu Pokojowego. W kwestjach reparacyjnych zainteresowania nasze wyrażają się w cyfrach, zaś w kwestji bezpieczeństwa mamy prawo i obowiązek domagać się, aby przynajmniej nie powstało na świecie wrażenie, iż inną miarę przykłada się do bezpieczeństwa na zachodzie, a inną na wschodzie Europy.

Sądzę, że jasne są dla Panów intencje, które spowodowały mnie do sformułowania tutaj szeregu pewnego rodzaju zarzutów pod adresem części opinii publicznej Niemiec.

Uczyniłem to w tym celu, aby drogę, prowadzącą do porozumienia i współpracy międzynarodowej między Polską a Niemcami oczyścić z przeszkód, które na niej się znajdują. W przekonaniu moim, od tego porozumienia zależy definitywna stabilizacja stosunków i umysłów w środkowej, a nawet i zachodniej Europie, od tego porozumienia zależy nietylko trwały pokój, lecz też rozwój i rozkwit ekonomiczny i kulturalny tej części świata. Oświadczam też Panom, że do tego porozumienia do tej współpracy Rząd zdecydowanie szczerze i wytrwale dąży i dążyć będzie.

Na razie jednak stwierdzam, iż każde prawie zdarzenie w dziedzinie stosunków polsko - niemieckich odbija się niestety w niemieckiej opinii publicznej nowym wybuchem niechęci do Polski.

### TRAKTAT HANDLOWY

Możemy to zaobserwować w związku z toczącymi się mozołnie rokowaniami handlowymi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zawarcie traktatu handlowego z Niemcami leży w naszym interesie, tak samo zresztą jak i w interesie Niemiec, i że jest ono jednym z ważniejszych zadań naszej polityki międzynarodowej. Polska pragnie tego traktatu, ale pragnie ona takiego traktatu, któryby w sposób należyty uwzględniał interesy ekonomiczne obu stron, któryby dawał gwarancję żywotności. Podpisanie „bylejakiej“ umowy nic dla nas nie przedstawia. Chcemy anomalję wojny celnej niemiecko - polskiej przerwać i zawrzeć z Rzeszą rzetelne państwo, którebyśmy byli w stanie rzetelnie, w zgodzie z własnymi interesami, wykonywać. Właśnie dookoła rokowań handlowych polsko - niemieckich, które, rozsądnie biorąc, powinny być wykazane i utrwalone w obu krajach przekonanie o zyskach, jakie one z traktatu wyciągnąć mogły, wytworzył się najniebezpieczniej w świecie w opinii publicznej niemieckiej niechętny a utrudniający samą robotę nastrój w stosunku do Polski.

### POLSKA A ZWIĄZEK REPUBLIK SOWIECKICH

Te same dążenia do utrwalenia pokoju i umocnienia przyjaznych stosunków, które znajdują wyraz w naszej polityce niemieckiej, ożywają również naszą politykę w stosunku do Związku Sowieckich Republik.

Dlatego też z zadowoleniem przyjęliśmy propozycję Rządu sowieckiego, zmierzającą do możliwie rychłego wprowadzenia w życie Paktu Kelloga.

Miałem już parokrotnie możność publicznie wyrażania mych poglądów na ten Pakt. Nie potrzebuję więc przekonywać Panów, że odpowiada on całkowicie, bez jakichkolwiek zastrzeżeń, polityce Rządu polskiego, że oddawna jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami zawartej w nim idei.

Pakt paryski, w moim przekonaniu, stwarza nader poważne gwarancje moralne dla pokoju świata w ogóle, dla pokoju zaś Europy w szczególności. Sądzę, proszę Panów, że między innymi gwarancja moralna dla pokoju, którą nam daje fakt, że promotorem i uczestnikiem tego Paktu jest wielka Republika Północno - Amerykańska, nie może być przez nas niedoceniona.

Zważywszy nasz powszechnie znany stosunek do Paktu Kelloga, przypuszczam, że nikt nie może mieć najlżejszej wątpliwości co do życziwego ustosunkowania się naszego do możliwości „regionalnego“ wejścia w życie tego traktatu.

Dwa zastrzeżenia, które umieściliśmy w naszej ostatniej nocie, w odpowiedzi na propozycję sowiecką, są chyba dla wszystkich ludzi dobrej wiary dostatecznie zrozumiałe, nie trącają w sobie żadnych ubocznych myśli ani celów. Jasnym jest i prostym, dlaczego przed przy-

## PRZEGLĄD PRASY

### O nocie Litwinowa

„Głos Prawdy“ w drugim artykule o drugiej nocie sowieckiej wyraża się o niej już spokojnie, a doszukując się pobudek wystąpienia Sowietów, powołuje się na opinię moskiewskiego korespondenta nowojorskiego „Times“, który pisze o manji prześladowczej Sowietów, stale zaniepokojonych rzekomymi przygotowaniami wojenami państw zachodnich przeciwko Rosji. „Kurjer Poranny“ i „Kurjer Polski“ zwracają uwagę na przywrócenie not sowieckich w Niemczech. Prasa niemiecka niezmiernie interesuje się wymianą not między Polską i Rosją, doradza Polsce przyjęcie propozycji sowieckiej, gorąco potakuje wywodom not sowieckich, a z przekąsem odzywa się o odpowiedzi polskiej, jako o wykretach, zakłopotaniu Polski i t. p. „Kurjer Polski“ podkreśla specjalne „wyróżnienie“ Litwy przez Moskwę w przeciwstawieniu do reszty państw bałtyckich.

„Przeгляд Wieczorny“ zarzucił metodę kpin i złośliwości; twierdzi wprawdzie, że nota Litwinowa nie zawiera nic nowego, ale zaraz sam zaznacza, że zgoda Rosji na wciągnięcie Rumunii do paktu jest momentem ważnym, a w końcu przyznaje, że wymiana not między obu krajami przyczynia się do pacyfikacji Wschodniej Europy.

### Niepotrzebny alarm

„Przedświt“ alarmuje Polskę z powodu oświadczenia Mussoliniego, iż w r. 1935 nastąpi rewizja traktatów pokojowych. Mussolini mówi konkretnie tylko o Węgrzech, no i Włoszech, oczywiście. Ale organ Kajdzińskiego jest przekonany, iż Mussolini chciałby Niemcom zrobić prezent z ziem polskich, poczem plecie niesłychane androny, że Francja za zgodą Niemiec otrzyma Ren jako granicę obu państw, a jako nagrodę zgodzi się oddać Niemcom ziemie polskie. Fantazję tę organ B. B. S. kończy wezwaniem do poparcia polityki Rządu obecnego. Czy to poparcie doprowadzi do zwycięstwa interesów polskich, pisemko nie mówi.

### Minister, słuchający rozkazów...

„Naprzód“ komentuje ciekawą rozmowę min. Cara z tow. Libermanem w podkomisji sejmowej, ogłoszoną przez nas w niedzielnym numerze. Zwraca on uwagę, że żaden konstytucyjny minister nie słucha rozkazów swego kolegi, zwłaszcza ministra niepolitycznego, że to już nie jest półdyktatura, lecz cała dyktatura na modłę włoską.

Przy sposobności musimy napiętnować wybrak PAT-a, który rozesłał do pism komunikat o rozmowie powyższej, „prostujący“ „ujęcia słowne sprawozdania“, jako „oparte jedynie na podstawie pamięciowej sprawozdawcy... wskutek czego sprawozdanie nie oddtwarza całokształtu rozmowy min. Cara z pos. Libermanem“. Skąd PAT wie, że sprawozdanie jest oparte jedynie na „podstawie pamięciowej“? A może na „podstawie notowanej“? Czy dlatego, że nie podaliśmy całokształtu rozmowy, sprawozdanie traci na wartości i prawdziwie? Daliśmy to, co było charakterystyczne i ważne.

### Tytuł

Wiadomość o nieprzybyciu do komisji sejmowej przedstawiciela Min. Spr. Wojsk. na rozprawę budżetową „Czerwoniak“ zapatruje takim tytułem: „Konsternacja rozdanych partyjników. Marsz. Piłsudski nie chce rzucić poważnego munduru olieńskiego w w'r nieodpowiedzialnych ataków sejmowych“. B. Śmieć, nie dziennik!

stąpieniem do protokołu proponowanego przez Pana Litwinowa, porozumienie się pragnęliśmy z innymi sygnatarzami Paktu, zrozumiałem też jest, dła czego Polska, nie od dzisiaj zresztą, stoi na stanowisku niezbędności jednoczesnego wejścia w życie paktu o nieagresji pomiędzy ZSRR a wszystkimi tego Związku zachodnimi sąsiadami, z którymi łączą nas bądź stosunki ścisłego sojuszu, jak z Rumunją, bądź też szersza przyjaźń, jak z państwami bałtyckimi i Finlandją. Sądzę, że w tej materii bardziej szczegółowe wyjaśnienia są zbędne.

Mam nadzieję, że obydwa nasze zastrzeżenia staną się już w najbliższym czasie bezprzedmiotowe. Wówczas niezwłocznie podpiszemy protokół, proponowany przez Rząd moskiewski. Mam nadzieję również, że z chwilą wejścia w życie Paktu o nieagresji między Polską a ZSRR, oba Rządy, Sowiecki i Polski, nie porzestając na tem, w dalszym ciągu nie będą ustawać w swych wysiłkach i zabiegach, celem utrwalenia dobrych sąsiedzkich stosunków i wytworzenia zaufania między obu krajami.

Oto najważniejsze kwestje, jakie stanowiły prace Ministra Spraw Zagranicznych, od chwili mego ostatniego oświadczenia w tej Wysokiej Komisji. Wybrałem tu tylko rzeczy najważniejsze. Jak Panowie widzą, łączy je wszystkie jedna wspólna cecha. Cechą tą jest nieustanna troska o rozwój normalnych stosunków ze wszystkimi Państwami i współpraca nad utrzymaniem i organizacją tak umiłowanego przez wszystkie warstwy Narodu Polskiego pokoju.

## Z PONIEDZIAŁKOWEGO POSIEDZENIA RADY

### BUDŻET STRAŻY OGNIOWEJ.

(r). Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady miejskiej poza sprawą podwyżki tramwajowej Rada miejska zatwierdziła budżet straży ogniowej.

Budżet ten referował p. Rzański, reprezentant kamieniczników w Radzie. Odpowiedział się on za zniesienie działu kominiarskiego w straży — na rzecz celi kominiarskich, które przejęłyby te funkcje. P. Rzański zaproponował, by skreślić pozycje opłat za czynności kominiarskie w domach prywatnych.

Nie skreślić, a podwyższyć o 100 procent. Tow. Raabe, w dyskusji nad tym budżetem podkreślił, że kamienicznicy otrzymują bardzo wiele świadczeń od straży ogniowej, kosztem bardzo małym. Tow. Raabe wnosi, by pozycje za prace kominiarskie w domach prywatnych podwyższyć o 100 procent, z przeznaczeniem na budowę szkół.

Drugim wnioskiem tow. Raabe domaga się przedstawienia przez magistrat ustawowej taryfy za czynności kominiarskie w domach prywatnych.

### O ośmiogodzinny dzień pracy.

Tow. Haupa stwierdza, że niewskazane jest zmniejszenie o połowę liczby kominiarzy, ani też przeniesienie ich do straży, lub innych wydziałów. Obecna ilość kominiarzy nie jest za duża.

W straży ogniowej niema dotąd 8-godzin-

nego dnia pracy, mimo ustawy, mimo orzeczenia min. pracy.

Tow. Haupa stawia wniosek o wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy w straży z powiększeniem o 180 ludzi kadr straży, celem zaprowadzenia trzeciej zmiany.

Przypomnienie szeregu pomniejszych bolączek straży, tow. Haupa stawia wniosek o wybranie komisji celem zbadania trzech nowozakupionych samochodów z pompami, zakupiono je zagranicą, mimo że taniej można by było nabyć w kraju, kupiono przytem samochodów typu nienadającego się w Warszawie.

W dyskusji nad budżetem Straży ogniowej zaoferował głos również przedstawiciel magistratu, oraz referent p. Rzański, który raz jeszcze popisywał się swym wstępnictwem.

### Zwiększenie deficytu o 1.300.00 zł.

W czasie głosowania sanacja zdecydowała się głosować za wnioskiem p. Rzańskiego. Tem samym wniosek tow. Raabe go upadł.

Sanacja, głosując z endecją i chadecją, zwiększyła deficyt budżetu o 1.300.000 zł.

Wniosek tow. Haupa o wprowadzenie w straży ogniowej 8-godzinnego dnia pracy, odesłano do magistratu.

Sprawę zbadania sprawy zakupu samochodów z pompami, skierowano do komisji rewizyjnej.

Budżet straży ogniowej przyjęto.

## ODRZUCENIE SŁUSZNYCH ŻĄDAN PRUSZKOWSKICH KOLEJARZY

Kolejarze zatrudnieni w Pruszkowie, przeważnie mieszkają w Warszawie, a jeśli nawet mieszkają na miejscu, to wydatki ich na utrzymanie nie są mniejsze, aniżeli w Warszawie, gdyż drożyzna w Pruszkowie w niczem nie ustępuje warszawskiej.

Z. P. P. S. w porozumieniu z Z.Z.K.

zgłosił na Komisji Budżetowej wniosek przyznania kolejarzom pruszkowskim dodatku stołecznego.

Pomimo, iż ogółem wydatek ten niewieleby zaważył na budżecie Min. Komunikacji, prawniczo „sanacyjna” większość wniosek Z. P. P. S. odrzuciła.

## CHOROBA WICEPREZ. DR. BOGUCKIEGO

Wiceprezydent Warszawy p. dr. Bogucki przeziębził się niedawno, co spowodowało wywiązanie się zapalenia płuc. Stan p. Boguckiego jest poważny.

## NOWE PRZEPISY O UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH

Departament ubezpieczeń społecznych Min. Pracy i Op. Społ. opracowuje projekt ustawy o ubezpieczeniu od wypadku pracowników umysłowych. Ustawa ta przekazuje ubezpieczenia pracowników umysłowych od wypadków ogólnym zakładom ubezpieczeń pracowników umysłowych. Dotąd te ubezpieczenia prowadzone były przez zakłady ubezpieczające pracowników umysłowych, jak i fizycznych. (PID).

## ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH

W dniu wczorajszym zakończone zostały prowadzone w Min. Skarbu rokowania polsko-gdańskie. Ustalono kontyngenty celne między Polską a Gdańskiem na rok 1929. Delegacja gdańska pod przewodnictwem senatora Jewelwskiego zawiadziła wczoraj Min. Przemysłu i Handlu gdzie odbyła się konferencja mająca na celu poinformowanie przedstawicieli Gdańska o organizacji polskiego eksportu mięsa i nierogacizny.

## Co słuchać na śmiecie KRONIKA TELEGRAFICZNA WYNALAZEK W DZIEDZINIE MEDYCZYNY

Na posiedzeniu Akad. Medycyny w Paryżu dr. Normet zakomunikował o wynalezionym przez siebie sztucznej serum, przedłużającym życie osobom, które przechodziły największe choćby krwotoki.

### GRYPA W NORWEGJI

Liczba chorych na gripę w Norwegii zwiększyła się w ciągu ostatniego tygodnia dwukrotnie. Ilość chorych oblicza się na dwa do trzech tysięcy. Naogół jednak gripa przebiega łagodnie i w stosunkowo krótkim czasie przechodzi.

### TRAGICZNA KATASTROFA AUTOBUSU.

Donoszą z Vivero (Hiszpania), iż autobus, wiozący futbolistów, wpadł do wąwozu. Dwaj jadący ponieśli śmierć, 15 jest ciężko rannych.

## MŁODZIEŻ

### KONFERENCJA ORGANIZACYJNA.

W środę dn. 16 stycznia o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Rob. Przem. Spożywczego, Długa 19 odbędzie się konferencja Warsz. Org. Mł. T. U. R. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z działalności Kom. Centr.
2. Zlot w Wiedniu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Fundusz im. T. Jaskowskiego.
5. Wybór delegatów na II Zjazd Org. Młodz. T. U. R.

### WARSZAWSKA ORGAN. MŁODZ. TUR.

Wycieczka do Muzeum Anatomicznego. W niedzielę 20 b. m., odbędzie się wycieczka do Muzeum Anatomicznego (ul. Chałubińskiego nr. 5), urządzona staraniem Kom. Wykonawczego. Zbiórka w poczekalni Muzeum o godz. 10.30 punktualnie. Bilety wstępu otrzymywać można wcześniej w Sekretariacie TUR., Warecka 7 lub na miejscu zbiórki u kierownika wycieczki.

Kółko fotograficzne. Staraniem Warsz. Organ. Młodz. TUR. została utworzona Kółko Fotografów Amatorów. Chętni Tow. zechcą się zgłaszać do tow. Synowieckiego Warecka 7, godz. 10.30 i 5 — 7.

## Księgarnia Robotnicza Warszawa, Warecka 9 poleca

## SĄDY PRACY

Rozporządzenia Wykonawcze, Prez. Rzeczy, rozp. o powołaniu sądów pracy.

Wstęp Z. SKOKOWSKIEGO, radcy Min. Pracy i Op. Społ.

Objaśnienia ref. Min. Pracy i Op. Społ. J. WENGIEROWA

Cena 2.40.

## WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

### ŁÓDŹ

#### STAN BEZROBOCIA

Według statystyki Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, w dr. 12 b. m. na terenie okręgu łódzkiego było 20.504 zarejestrowanych bezrobotnych, z tego w samej Łodzi — 14.946.

Z zasiłków korzystało 9.347 bezrobotnych.

W tygodniu ubiegłym na terenie m. Łodzi straciło pracę 1.851 osób, otrzymało pracę 560. (d)

#### WALKA Z ŻEBRACTWEM

Z inicjatywy Wydziału Opieki Społecznej Magistratu odbyła się w starostwie grodzkim konferencja w sprawie walki z żebractwem.

Postanowiono, że żebracy dorośli,

zdolni do pracy, umieszczani będą przymusowo w miejskich domach pracy, starcy i chorzy w miejskich przytułkach, zaś żebrzące dzieci w odpowiednich zakładach wychowawczych. (1)

### KRUSZWICA

#### WYPĘDZANIE... „PROLETARJACKIEGO CZARTA“

W Kruszwicy (woj. poznańskie) zdarzył się niedawno fakt, niesłychany nawet w naszych stosunkach!

Na terenie cukrowni kruszwickiej założono oddział klasowego Związku Zawodowego Robotników Cukrowni w Polsce. Bezpośrednio potem ks. prałat Szenborn zawiązał do siebie wszystkich członków świeżo założonej organizacji i oświadczył im, że o ile natychmiast wyrzekną się Związku, który on uważa za wcielenie szatana — wówczas ks. prałat wybaczy im ich odstępowanie, pozwoli się po raz drugi ochrzcić i nie utraci pracy w cukrowni. (II)

Dwóch robotników z pośród przyby-

łych ulekkło się pogroźką prałata i zgodziło się na powtórny chrzest.

Chrzest taki odbył się! Ksiądz Szenborn wziął sobie do pomocy kościelnego Piotra Szmidta; kandydatom do powtórnego chrztu wciśnięto w ręce gromnice i poczęto ich pędać wokół ołtarza, skrapiając obficie wodą święconą. Ks. prałat w międzyczasie odprawiał egzorcyzmy w języku łacińskim, zaś kościelny starał się je powtarzać.

W ten sposób wypędzano „proletariackiego czarta” z grzesznych ciał dwóch robotników w Kruszwicy w roku pańskim 1928!..

### KATOWICE

#### PROWOKACJA AMERYKANSKICH KAPITALISTÓW

Nie uznają Rady załogowej i ochrony przy pracy.

Ciągłe zatargi z robotnikami w zakładzie elektrolitycznym w Rożdżeniu doprowadziły nareszcie do rokowań Amerykanów z przedstawicielami Rady załogowej w hucie Bernhardiego, gdyż zakład elektrolityczny nie posiada od tej pory własnych przedstawicieli. Robotnicy domagają się podwyżki płac za szych odpowiedniego zabezpieczenia zdrowotnego podczas pracy i wyda-

wania mleka na koszt fabrykantów. Dotychczasowe rokowania nie doprowadziły do żadnego skutku, gdyż Amerykanie na nic się nie godzą. Dalszy ciąg rokowań odbędzie się na początku przyszłego tygodnia.

Sprawę odwołania się z twódnia na twódnia z krzywdą dla robotników. Część winy tego stanu leży po stronie samych robotników, którzy nie są zorganizowani.

#### UMOWA W SPRAWIE WARUNKÓW PRACY I PŁACY TRAMWAJARZY

Na konferencji, odbytej onegdaj w okręgowym inspektora pracy, nastąpiło podpisanie umowy zbiorowej

między dyrekcją tramwajów a pracownikami tramwajowymi. Umowa obowiązuje od 1 b. m.

### KOWEL

#### KRZYWDA ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Jest w naszym powiecie folwark Dulska, gm. Turzysk, własność hrabiowska. W folwarku tym są ciągle zatargi z robotnikami rolnymi na tle niewydawania należnych im świadczeń.

Z tego powodu w lipcu, a ostatnio w październiku wybuchł strajk, który trwał do 11 stycznia 1929 r.

Plenipotencja właścicieli (również hrabia) rozniewiany, iż robotnicy śmiało upominają się o swoje prawa — wręczył im zwolnienia, nie zwracając uwagi na straszną nędzę, w jakiej się znajdują.

Nadmienić należy, że robotnicy zmu-

szeni byli nawet pozbyć się krów.

Pokrzywdzeni odnieśli się do Komisji rozjemczej, która na posiedzeniu w dniu 10 stycznia r. b. jednogłośnie uznała, iż robotnicy mają słusność, i zobowiązała pracodawcę do wydania świadczeń za czas od 20 grudnia 1928 r. do dnia 31 marca r. b. włącznie, lub przyjęcia wydalonych do pracy.

Z ramienia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników Rolnych brał udział w Komisji Rozjemczej t. Dziubakiewicz

Wartość przysądzonych świadczeń wynosi około 8 tysięcy złotych.

## ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

#### UCHWAŁA DZIELNICY „STARÓWKA“ P. P. S. W SPRAWIE MORDU PIOTRKOWSKIEGO

Zebrani w dn. 13. I członkowie dzielnicy „Starówka“ P. P. S. uczcili pamięć zamordowanego tow. Teofila Jaskowskiego przez powstanie i w skupionym nastroju przyjęli następującą rezolucję: „Dzielnica „Starówka“ P. P. S. w Warszawie piętnuje mord, dokonany na tow. Teofilu Jaskowskim w

Piotrkowie i przesyła proletariatu Piotrkowa wyrazy bólu i współczucia z powodu poniesionej straty.

Zebrani stwierdzają, że mord piotrkowski jest jednym z ogniw taktyki, stosowanej przez grupę B. B. S., — taktyki, opartej na pałkach i rewolwerach”.

#### RUCH ORGANIZACYJNY WŚRÓD ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO

Dnia 13. I. 29 w lokalu Związku, Grzybowa 17, odbyło się ogólne zebranie robotników i robotnic przemysłu pończosznego. Po wysłuchaniu referatu tow. Hoppa w sprawach organizacyjnych, zebrani uchwalili przystąpić do Związku Zawodowego Robotników Prze-

mysłu Włókienniczego (Oddział I) i utworzyć sekcję pończoszną.

Zebrani uchwalili rezolucję, potępiającą haniebną metodę pałkarzy B. B. S., którzy pobili tow. Jana Wojciechowskiego.

#### WIECZORNICA HARCERSKA

W niedzielę, dn. 6. I r. b., odbyła się w lokalu Związku Robotników Przemysłu Spożywczego (Długa 19) wielka doroczna wieczornica harcerska.

Na program złożyły się występy zespołów gromad żeńskich i męskich: śpiewy, chóralne deklamacje, skecze, inscenizacje bajek i pieśni i t. d.

Po starannie przygotowanej części artystycznej nastąpił podwieczorek, zabawy zbiorowe i loteria fantowa.

Zabawę poprzedziła uroczystość słubowania harcerskiego, które złożyło 20

czerwonych harcerek i harcerzy z różnych gromad.

Na uroczystość przybył, gorąco witany, poseł tow. Tomasz Arciszewski.

#### PODZIĘKOWANIE

Rada Hufca Warszawskiego Czerwonego Harcerstwa składa niniejszym podziękowanie Związkowi Robotników Przemysłu Spożywczego i Robotniczemu Komitetowi Gwiazdki dla dzieci za okazaną pomoc przy organizowaniu wieczornicy harcerskiej.

## Z SĄDÓW

### MOTYWY WYROKU W SPRAWIE ZAMACHU NA RADCĘ POSELSWA SOWIECKIEGO LIZAREWA

W dniu wczorajszym sąd ogłosił motywy wyroku w sprawie Jerzego Wojciechowskiego, sprawcy zamachu na radcę poselstwa sowieckiego.

W motywach tych przedewszystkiem podkreślono fakt, iż czyn Wojciechowskiego nie był wynikiem decyzji jakiejś organizacji, lecz czynem jednostki i aktem odwetowym emigranta rosyjskiego. Pobudek czy nu należy szukać w przeżyciach osobistych Wojciechowskiego od czasów rewolucji rosyjskiej aż do ostatnich czasów. Stan psychiczny oskarżonego był stanowczo wynikiem owych krzywd, których oskarżony doznał od bolszewików.

Jako motyw obciążający wzięto pod uwagę fakt, iż Lizarew był osobą urzędową, ponieważ wciągnięty został na listę ciała dyplomatycznego. Czyn oskarżonego jednakże nie wypełnia całkowicie punktu 3 art. 455 k. k., gdyż Wojciechowski nie wiedział jakie funkcje pełni Lizarew w Poselstwie. Jednakże kodeks karny w art. 456 nie wni-

kając w pobudki czynu sprawcy, zastrzega szczególną ochroną prawną głowie jakiegokolwiek państwa obcego, uznanego w tym charakterze przez państwo Polskie. Ponieważ jednak dla zastosowania kwalifikacji punktu 3-go art. 455 k. k., należało ustalić, że Wojciechowski dokonał usiłowania zabójstwa w czasie pełnienia przez Lizarewa funkcji służbowych i ponieważ okoliczności tych nie ustalono, przeto sąd postanowił Wojciechowskiego z oskarżenia z art. 455 punktu 3 uniewinnić, natomiast skazać go z art. 49 i 453 k. k.

Jako motyw obciążający sąd uznał fakt, iż Wojciechowski, będąc cudzoziemcem, korzystał z prawa azylu i nie mniej nie zważał się dla osobistych swych celów nadużyć gościnności społeczeństwa polskiego.

Jako okoliczności łagodzące, uznano głęboki patriotyzm oskarżonego i jego niewątpliwie ciężkie przeżycia osobiste w Kijowie w 1919 r.

L. K.

## 50-LETNIA TRUCIICIELKA PRZED SĄDEM

W procesie Edmunda Klimkiewicza i jego 50-letniej kochanki Pręgoskiej oskarżonych o otrucie męża Pręgoskiej, wyrok zostanie ogłoszony dzisiaj. W dniu wczorajszym przesłuchano wszystkich świadków, którzy podając dużo niekorzystnych dla oskarżonych ogólników, nie mogli przedsta-

wić żadnych konkretnych zarzutów. Jako jedyny dowód służyć może przeto analiza chemiczna żołądka.

Oboje oskarżeni zachowują się spokojnie przy czym Klimkiewicz zdradza duże przęcięcie się sprawą.

L. K.

## DYMISJA SENATU UNIW. POZNAŃSKIEGO

Senat Uniwersytetu poznańskiego z rektorem dr. Niezabitowskim na czele, zgłosił dymisję. Powody tego kroku są, według oświadczenia rektora wobec przedstawiciela PAT-a w Poznaniu, natury czysto wewnętrznej.

Podłożem tego rzadkiego w dziejach wyższych uczelni zjawiska, była awantura studentka, urządzona na odczycie pos. Stawka w Poznaniu przed kilku miesiącami. Na tle załatwienia tej właśnie sprawy przez władze uniwersyteckie, powstało to niewbawale przesilenie.

## WIELKI WYNALAZEK POLAKA

W konsekwencji żmudnych rozważań nad stawidłami dla maszyn parowej dla pary przegrzanej o wysokim ciśnieniu, zaprojektował inż. Józef Marczewski, zamieszkały obecnie w Bydgoszczy, stawidłą t. zw. obrotową, które zmienia całkowicie wygląd maszyn parowej i postawia ją w dojrzałej formie, zdolnej do skutecznej konkurencji z najmłodszymi motorami.

Przy krytycznym rozpatrzeniu stawideł, występują one poważnie braki. Rozwiązanie stawideł sposobem inż. Marczewskiego wszystkie braki usuwa.

## SNIEG — PRZESZKODA W KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ

W związku z ustaniem śnieżycy sytuacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej znacznie się poprawiła. Zatory zostały częściowo usunięte. Pociągi popieszne przychodzą do Lwowa z niewielkim opóźnieniem, jedynie pociąg osobowy z Warszawy, który powinien był rano przybyć do Lwowa, nie nadszedł. Przybycia jego oczekiwano dopiero wieczorem. Pociąg ten w Rawie Ruskiej został zatrzymany z powodu zatorów na torze a podróżni musieli przesiąść się do wagonów idących na Jarosław i stamtąd do Lwowa.

## WYNIKI WALK ZAPAŚNICZYCH W CYRKU

Walka Köhler — Orłow po 25-ciu minutach rezultatu nie dała. Nauman w 2-jej minucie pokonał Mrnę, Stekker w odwetowym spotkaniu po 1 godzinie 10 minutach pokonał na punkty (4:2) Stibora. Naber w 16-jej minucie zwyciężył Millera.

Dziś walczą: Pooshoł — Naber. Nauman — Orłow. Stekker — Karsch, oraz Garkowienko — Sikki.

## Z ŻYCIA PARTJI

C. K. W.  
W środę, 23 b. m., o godz. 5 po poł., w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie C. K. W.

### WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

**KOMUNIKAT**  
Sekretarjat Warsz. Org. Kom. Rob. P. P. S. wzywa wszystkich członków Partji i sympatyków do składania ofiar na budowę Domu Letniego Org. Młodz. T. U. R. im. Teofila Jaszczkowskiego, dla uczczenia pamięci padłego za wierność dla Socjalizmu tow. T. Jaszczkowskiego.

**W ŚRODĘ.**  
Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 wiecz., w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS., Leszno 53 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Jerozolimskiej PPS. Proszeni są o przybycie wszyscy członkowie Tymcz. Kom. Dzielnicy oraz tow. tow.: Kosteński, Sroczyński i Gaudasiński.

**EGZEKUTYWA ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ.** O godzinie 6 wiecz., w lokalu CKW. PPS., Wrecka 7, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Organizacji Warszawskiej PPS.

Dzielnica Poczta P. P. S. Dyżury Sekretariatu dzielnicy w każdą środę w godzinach od 6 — 8 w lokalu, Wrecka 7.

**W CZWARTEK.**  
Konferencja Dzielnicy Nowe Bródno PPS. W czwartek dnia 17 b. m. o godz. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Żytkowskiej 9, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję PPS. Obecność wszystkich członków konieczna.

**Organizacja Tramwajowa PPS.** O godz. 5 popoł. w lokalu Warsz. Wydziału Kobiecego PPS., Leszno 53, odbędzie się zebranie wszystkich członków i sympatyków. Na porządku dziennym b. ważne sprawy zawodowe i polityczne.

Dzielnica Marymont — Żolibórz. O godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu W. S. M. na Żoliborzu (ul. Mickiewicza 1. kl. schod. 12, przyziemie), ogólne zebranie członków, a o godz. 9 wiecz. posiedzenie Komitetu w tymże lokalu.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Wola. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57, ogólne zebranie członków Dzielnicy.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 8-jej w lokalu przy ul. Wreckiej 7, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicy.

Koło Tytoniowców. O godz. 3.30 odbędzie się zebranie członków Koła w lokalu przy ul. Przemyskiej 18.

Powisłe. Dn. 17 b. m. o godz. 8 wiecz., w lokalu własnym (ZZK., ul. Czerwonego Krzyża 29), odbędzie się nadzwyczajne przedkomitetowe Zebranie Komitetu Dzielnicy.

**KONFERENCJA DZIELNICY POWAZKI.** O godz. 8-jej w lokalu przy ulicy Dzielnej 95, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję PPS.

**KONFERENCJA DZIELNICY MOKOTÓW.** O godz. 6.15 wiecz., w lokalu przy ul. Chocimskiej 23, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję PPS.

**Komitet dzielnicowy PPS. na Pradze.** O godz. 6.30 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego na które winni przybyć tow. tow.: Adamowicz, Wasik, Wolińska, Suski, Modliński, Zaczek, Chmielewski, Kodosiewicz.

Na porządku dziennym konferencja okręgowa. Obecność wyżej wymienionych obowiązkowa.

**W PIĄTEK.**  
**KONFERENCJA DZIELNICY POWISŁE.** W piątek, dnia 18 b. m. o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 29, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję PPS.

Dzielnica Jerozolimska. W piątek dnia 13 stycznia o godz. 7 w lokalu Warsz. Wydziału Kobiecego PPS., Leszno 53, odbędzie się zebranie Dzielnicy Jerozolimskiej PPS. O godz. 6 wiecz. w tymże lokalu odbędzie się posiedzenie Wydziału Organizacyjno-Agitacyjnego Dzielnicy Jerozolimskiej.

### RUCH ZAWODOWY WYJAŚNIENIE

„W Robotniku Drzewnym”, organie Związku Rob. Przem. Drzewnego z grudnia 1928, zamieszczono zostało „ostrzeżenie” do wszystkich robotników przemysłu drzewnego w województwie Białostockim przed działalnością tow. Macanki.

Ostrzeżenie to, w wysokim stopniu dla tow. Macanki krzywdzące, zamieszczone zostało, na podstawie mylnych informacji, wobec czego Komisja Centralna Zw. Zawod. obwieszczenie to cofa, przepraszając równocześnie tow. Macankę za mimowolnie wyrządzoną mu krzywdę.

Sekretariat Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce.

## Kino „SŁONCE”

BIELAŃSKA 5.  
Początek o g. 4.30, ostatni seans g. 10.  
**OSTATNIE 2 DNI!**  
**LYA de PUTTI**  
w obrazie produkcji 1929 r.  
**„ZDEPTANY KWIAT”**  
W piątek subpremiera „Wojen, Wožen”

**CAPITOL | PAN**  
Marszałkowska 125 Nowy Świat 40.  
Pocz. o g. 4.30 pp. Pocz. o g. 4 pp.

**G. Zapolskiej**  
**CAREWICZ**  
W roli tytułowej  
**IWAN PETROWICZ**

**KINEMATOGRAF MIEJSKI**  
Hipocena 8. Długa 25.  
Początek o godz. 6.30.  
Soboty i niedziele o godz. 5.30.

**„OJCZE”**  
Motto: ten film poświęcam memu ojcu i waszym ojcom...  
Wl. b. „Estefilm”. Nadprogram „PIĘKNO TATR”.

Codziennie seanse oświatowe wyłącznie dla szkół. W soboty o godz. 12-jej, niedziele i święta o godz. 11.45 i 15 dla publiczności.

## Kino „PALACE”

Chmielna 9. Pocz. o godz. 5.30 pp.  
**GEORGE O'BRIEN**  
w potężnym dramacie amerykańskim  
**„W KAJDANACH”**  
wraz ze swą partnerką  
**ESTELLĄ TAYLOR.**

## Kino „ASTRA”

DZIKA 51.  
NA EKRANIE  
**CYRK WOLFSONA**  
NA SCENIE:  
BÓLESŁAW NORSKI-NOZYCA autor - humorysta  
CEZARY ROM (cygan) Aleksandryjczyk Zagraniczny  
duet taneczny NELLI OŚCIŃSKA (subretka).

## „WODEWIL”

Nowy Świat 43.  
Początek o godz. 4-jej.  
Wielki film krajowej produkcji  
**W LASACH POLSKICH**  
Do godziny 8-jej ceny biletów  
**zł. 1.50 i 2 zł.**  
Dla młodzieży dozwolone.

## „CASINO”

Nowy Świat 50  
Początek o g. 5, ost. seans o g. 10.10.  
Orkiestra pod batutą Adama Furmańskiego.  
Bilety ulgowe i passe-partout nieważne!  
**GRETA GARBO**  
jako  
**BOSKA KOBIETA**  
Partner: LARS HANSON.  
Reżyser: VICTOR SEASTROM.  
Wytwórnia: METRO GOLDWYN MAYER. Własność: „Jul-Film”.

### PODZIĘKOWANIE.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci składa podziękowanie za przesłane pod jego adresem 20 dolarów z obchodu G. Narutowicza, zorganizowanego przez Uniwersytet Ludowy w Chicago.  
Jednocześnie dziękujemy Towarzysom z Oddziału Robot. Tow. Przyjaciół Dzieci w Chicago za nadesłanie składki członkowskiej w sumie 306,95 zł. i dwóch paczek z odzieżą.

## KRONIKA

### STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 1,9°, najniższa — 16,3°. Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na zachodzie kraju zachmurzenie duże z krótkotrwałymi opadami śnieżnymi i lekkim mrozem. Na wschodzie dość pogodnie i umiarkowany mróz. Umiarkowane wiatry południowe, potem południowo-wschodnie.

Wieczór poetycki w Polskim Klubie Artystycznym. Dziś 16 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Al. Jerozolimskie 39, Hotel Polonia) wieczór autorski grup młodych, poetów, skupiających się dokoła czasopisma poetyckiego „Meteor”.

Zjazd Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. W dniach 20 i 21 b. m., odbędzie się w sali Handlowców (Sienna 16), zjazd delegatów związków, należących do Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Fenomenalny rachmistrz w Konserwatorium. W piątek 18 b. m. wystąpi w sali Konserwatorium fenomenalny rachmistrz, urzędnik Głównego Urzędu Statystycznego, S. Finkelstein, który stanowi przedmiot podziwu największych powag naukowych. Finkelstein z łatwością przeprowadza na pamięć olbrzymie obliczenia, do których trzeba by długotrwałej pracy kilkunastu fachowych rachmistrzów z maszynami. Na piątkowym publicznym występie p. Finkelstein zaprodukował swe niezwykłe zdolności rachunkowo-pamięciowe. Bilety filii Kasy Teatrów Miejskich, Marszałkowska 98.

Stany Zjednoczone a Liga Narodów. W czwartek, 17 b. m. o godz. 18 wiecz. w aud. im. Brudzińskiego, odbędzie się kolejne zebranie dyskusyjne Ak. Koła Przyj. Ligi Nar. z odczytem min. Wł. Wróblewskiego p. t. „Stany Zjednoczone a Liga Narodów. Wstęp wolny.

Miejski skład apteczny. Ponieważ do tej pory nie znaleziono odpowiedniego lokalu na przeniesienie składu miejskiego materiałów aptecznych, celem rozszerzenia go i reformowania w myśl wniosku rady miejskiej, wydział opieki społecznej uchwalił wystąpić do magistratu o zezwolenie na przedłużenie terminu funkcjonowania składu do dn. 1-go kwietnia b. r. w obecnym lokalu przy ul. Wreckiej.

### CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Przedwiośnie”.  
Colosseum: „Rudowłosa” z Klarą Bow. W mełej sali: „Pat i Patachon, jako strażnicy cioty”.  
Casino: „Boska kobieta” z Gretą Garbo.  
Capitol: „Carewicz”.  
Filharmonja: „Kwiat Złotego Zachodu” i „Bogini Pokus”.  
Miejski: „Ojciec”.  
Palace: „W kajdanach”.  
Pan: „Carewicz”.  
Rococo: „Miasto cudów”.  
Splendid: „Prywatne życie pięknej Heleny”.  
Światowid: „W lasach polskich”.  
Stylowy: „Miasto cudów”.  
Słońce: „Zdeptany kwiat” z Lyą de Putti.  
Wodewil: „W lasach polskich”.  
Quo Vadis: „O świcie” (Miss Cavell).  
Astra: „Cyrek Wolfsona”.  
Uciecha: „Kobieta na torturach”.  
Triens: „Bandyta”.  
Sokol: „Przygody brygadiera Gerarda”.  
Mewa: „Pan Tadeusz”.  
Znicz: „W porwywie zmysłów”.  
Muza: „Ostatni rozkaz”.  
Bałka: „Z dymem pożarów”.  
Italja: „Z dymem pożarów”.  
Lotos: „Tygrys z Arizony” i „Człowiek o stu oczach”.  
Eraz: „Ewa w Futrze”.  
Praga: „Ostatni rozkaz”.  
Tomboła: „Szkota paryska” i „Przygody pięknej panny”.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

### DZIŚ.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Audycja dla dzieci wiejskich. 13.00 — 13.10 Komunikat rolniczy, transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 — 15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.10 — 15.35 Przerwa. 15.35 — 15.50 Komunikat harcerski. 15.50 — 16.45 — Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — 17.25 Odczyt „Stan badań nad literaturą arjańską XVI wieku. 17.25 — 17.50 „Skrzynka pocztowa” 17.55 — 18.50 — Koncert popołudniowy popularny. 18.50 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19.35 Odczyt p. t. „Prace i zasługi ś. p. Edwarda Maliszewskiego na polu krajoznawstwa”. 19.35 — 19.50 Aktualja. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.25 „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. 22.00 — 22.30 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikat PAT-a. Komunikaty: policyni, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

11.56 — 12.00 Sygnał czasu z Warszawskiego obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikaty lotniczo-meteorologiczne i rolnicze. 12.15 — 12.35 Audycja dla młodzieży szkolnej p. t. „Wieści kołendniczy” w wykonaniu „Placówki żywego słowa”. 12.35 14.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej: 14.00 — 14.50 Przerwa. 14.50 — 15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.10 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.15 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.15 — 16.45 Program dla dzieci i młodzieży. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — 17.25 „Wśród książek”. 17.25 — 17.50 Odczyt „Obecny ustrój miast polskich i projekt ustawy o samorządzie miejskim”. 17.55 — 18.50 Koncert popołudniowy kameralny. 18.50 — 19.10 Rozmaitości wygłosi p. Wł. Walter. 19.10 — 19.35 Odczyt „Len, a akcja Min. Rolnictwa w zakresie podniesienia jego produkcji”. 19.35 — 19.55 Nadprogram i komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.35 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej”. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny popularny w wykonaniu orkiestry R. P. 22.00 — 22.35 Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT-a, policyni, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muz. tan. z Sali Malinowej hotelu „Bristol”.

### JESZCZE O NOWEJ FALI WARSZAWSKIEJ.

Zmiana fali warszawskiej z 1111 mtr. na 1415 wywołała wśród radioluchaczy polskich niezadowolenie, z powodu złego odbioru audycji stacji warszawskiej w dniu 12 i 13 b. m. Przyczyną tego złego odbioru szukać należy w chwilowej dezorganizacji radiofonji europejskiej, gdyż jak wiadomo, na skutek zarządzenia Międzynarodowej Unji Radiofonicznej wszystkie stacje europejskie zmieniają fale. Postanowienie Unji powzięte zostało w celu uregulowania pracy stacji europejskich w związku ze wzrostem ich ilości oraz brakiem odpowiednich fal Aczkolwiek dzień 13 stycznia naznaczony został jako dzień przejścia stacji na nowe fale, to jednakże wiele z nich ze względu na czysto techniczne nie zdołało tego na czas skutecznici. Warszawa zmieniła falę już w dniu 13 stycznia. Na gorszy odbiór radiostacji warszawskiej wpływa więc w okresie przejściowym odpowiednia regulacja aparatury stacji, oraz przystosowanie do nowej długości fal odbiorników. Jak wiadomo w aparatach detektorowych należy powiększyć ilość zwojów cewki o 25 procent.

### 7 WTCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8.88 1/2, dewizy New-York 8.90. Bank Polski płać za dolary 8.86 1/2, a za dewizy 8.88. Transzacje międzybankowe kablem New-York przeprowadzono na 892.00, za 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich słabsze: Zurych i Praga, nieco mocniej, Wiedeń i Mediolan. W obrotach międzybankowych płacono za dewizy Gdańsk 172.92, a za Berlin 211.92. Prywatnie notowano dolary 8.88 i 1/2, ruble złote 4.62 i 1/4, czerwonce sowieckie 2.03 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja mocniejsza. W grupie bankowej zwyciężył Bank Polski z 188.50 na 191.00, w grupie przemysłowej Wegiel z 99.00 na 99.50, Lilpopy z 38.00 na 38.25, Ostrowiec B z 94.50 na 95.00 i Starachowice z 38.25 na 39.00. Na rynku papierów państwowych podniósł się obie pożyczki premiowa, 4% Inwestycyjna z 112.25 na 112.75, 5% Dolarowa z 102.50 na 104.00. W dziale listów zastawnych dalsza niewielka zwyżka 4 1/2% L. Z. Z. 5 i 8% L. Z. m. Warszawy. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 191.00, Starachowice 39.00, Modrzewów 33.00, Lilpopy 38.25, Rudzki 44.00, Wegiel 99.50, Cukier 46.00.

## DOROCZNA WYPRZEDAŻ POINWENTARZOWA

w firmie  
**Z. ŚLIWERSKI i S-ka**  
AL. JEROZOLIMSKA 17.

### PROSIMY ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA CENY:

Flanele deseniowe	Zł. 1.68, 1.98, 2.20
Je'wabie do pran'a	„ 3.50, 4.50
Korty szerokie 140 cm.	„ 4.60, 5.20
Podszewki jedwabne	„ 3.50, 4.50
Wełny sukniowe	„ 5.50, 7.30
Pepliny deseniowe	„ 5.60, 9.—

### TOWARY LETNIE PO CENACH NIEBYWALE NISKICH:

Muśliny deseniowe	Zł. 1.30, 1.60
Rypsy gładkie w kolor.	„ 1.70
Krenany deseniowe	„ 1.80
Marocain w kolor.	„ 2.10

Resztki za bezcen.

# KONKURS

Magistrat m. Siedlec niniejszem ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Elektrowni Miejskiej.

Wymagane są:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia.
- 2) Dyplom inżyniera - elektryka i dłuższa odpowiednia praktyka (wysokie napięcie).
- 3) Obywatelstwo Polskie.

Warunki według umowy — suma orjentacyjna 12.000 zł. rocznie.

Posada do objęcia od 1—15 lutego r. b.

Termin składania ofert upływa w dniu 26 stycznia 1929 r.

Magistrat.

**TYSIĄCE** Chorvch na katar żółdka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, neurastenja, odzyskanie zdrowia, używając ziółka sławnego na cały świat Doktor a Diekla, Profesora Uniwersyteckiego, Jagiellońskiego, Mnóstwo listów dziękczynnych! Adres: Liszki, Apteka.

**Podwójna** kłówni — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska 27. Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.

**Patofony, Parafony,** Instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum, Bielańska 1.

## SPORT ZIMOWY



## ZAWODY HOCKEYOWE W DAVOS

Finałowe zawody hockeyowe o puchar Spenglera rozegrane między drużyną berlińską a reprezentacją uniwersytetu Cambridge, zakończyły się zwycięstwem Niemców w stosunku 1:0.

## LICZNE OFIARY SLIZGAWICY

Z powodu nieposypywania chodników piaskiem, zwirowaniem lub popiołem, na wielu chodnikach potworzyły się powierzchnie pokryte zlodowaciałym śniegiem. Z tego powodu w ciągu doby ubiegłej ofiarą ślizgawicy padły 4 osoby. Są to: Jakób Zylberkrank, lat 34, robotnik (rana cięta czoła), Janina Matusówna, lat 15, uczennica (naderwanie wi-

zadeł prawej dłoni), Apoloniusz Dużycki, lat 48, bez pracy (złamanie prawej ręki) i Stanisław Sofiński, lat 27, drukarz (złamanie lewego uda i potłuczenie stawu kolanowego). Wszystkim poszkodowanym pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Drużkiewkiego przewieziono do szpitala św. Rocha, Sofińskiego zaś — do domu. (WAD).

## ZGON W POCZEKALNI DWORCA WSCHODNIEGO

W poczekalni III-ej klasy dworca Wschodniego, w czasie oczekiwania na pociąg, zasnęł nagle 40-letni Hersz Oberman, szewc, mieszkaniec Żelechowa. Gdy wezwany

przez policję lekarz kolejowy przybył na miejsce, stwierdził już tylko śmierć Obermana. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. (WAD).

## WALKA POLICJANTÓW Z AWANTURNIKAMI

W osadzie Nowe (pow. Świecie, wojew. Pomorskie) post. Gac usiłował zatrzymać poszukiwanego przestępcę Ambrożego Szumachera — z Głódowa. Napastnik rzucił się na policjanta, zamierzając go obezwła-

dnąć i rozbroić. Na pomoc policjantowi nadbiegł przodownik Kubiak, który w obronie kolegi zmuszony był użyć broni białej, raniąc Szumachera szablą w plecy. (WAD).

## PORUCZNIK OKRADZONY „PO AMERYKANSKU”

Porucznik 2 pułku saperów kolejowych, Alcyzy Kołodziej, po zainkasowaniu w Kasie Powiatowej przy ul. Długiej 25.000 zł., wsiadł ze znajomą swoją Ireną J., zamieszkałą w Jabłonie, do taksówki i pojechał do sklepu naczyni kuchennych Szymona Goldberga przy ul. Granicznej nr. 11, gdzie miał do załatwienia jakiś interes. Kiedy auto zatrzymało się przed sklepem, porucznik Kołodziej wysiadł, zostawiając teczke z pieniędzmi w taksówce, z której nie wysiadła p. J. W chwili po wyjściu porucznika Kołodzieja do sklepu, do taksówki podszedł jakiś osobnik bez palta i kapelusza i odezwał się do p. J.: „Pan porucznik prosi o teczke”. J., przypuszczając, że oso-

bnik ów jest pracownikiem sklepu, oddała mu teczke i spokojnie oczekiwała powrotu porucznika. Po kilku minutach porucznik Kołodziej wyszedł ze sklepu, wsiadł do taksówki i odradu zapytał o teczke. Kiedy p. J. opowiedziała mu, że przecież sam kazał przynieść sobie teczke, okazało się, że pieniądze zostały skradzione. Zawiadomiony Urząd Śledczy rozpoczął natychmiast po wypadku energiczne dochodzenia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, złodzieje śledzili porucznika Kołodzieja od momentu zainkasowania pieniędzy w kasie przy ulicy Długiej i zręcznie zainscenizowali występ „subjekta sklepowego”. (K.C).

## ZE SPORTU

## UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU SEKCJI PING - PONGOWEJ W.R.S.K.O.

Na poniedziałkowym zebraniu Zarządu Sekcji Ping-Pongowej W. R. S. K. O. ukonstytuowano się, jak następuje:

Przewodniczący — tow. Kowalski (Sarmata), wice-przew. tow. Altis (Skra), sekretarz tow. Wapiński (Meta), członkowie Zarządu tow. tow.: Majerowicz (Gwiazda), i Lewandowski (Marymont).

Terminy zebrań Zarządu oznaczono na poniedziałki godz. 20 wiecz.

Na najbliższym posiedzeniu zostaną wylosowane i wyznaczone rozgrywki o mistrzostwo Robotniczej Warszawy.

## HOCKEY.

Skra — W. T. L.

W najbliższą niedzielę na torze ślizgawkowym W. T. L. przy ul. Nowowiejskiej 54, odbędzie się mecz hockeyowy pomiędzy robotniczą Skrą i W. T. L. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

## SEKCJA GIER RUCHOWYCH R. K. S.

„START”.

Z dniem 13 stycznia r. b. zorganizowano przy robotniczym klubie kobiecym „Start” sekcję gier ruchowych.

Treningi w każdą niedzielę od 16 do 18 w Podchorążówce.

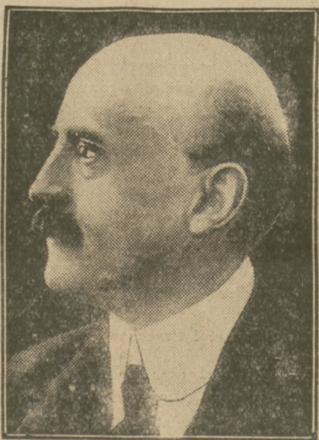
## PORAZKA DRUŻYNY HOCKEJOWEJ A. Z. S. U W DAVOS.

Europa Canadian — AZS. 6:1.

W dniu dzisiejszym kombinowana drużyna hockeyowa Akademickiego Związku Sportowego z Warszawy poniosła porażkę od zespołu Europa Canadian w stosunku 1:6 (0:1, 0:4, 1:1). Jedną bramkę dla Polaków strzelił Adamowski.

Tegoż dnia niemiecka drużyna Berliner Schlittschuhclub pobiła drużynę Davos 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

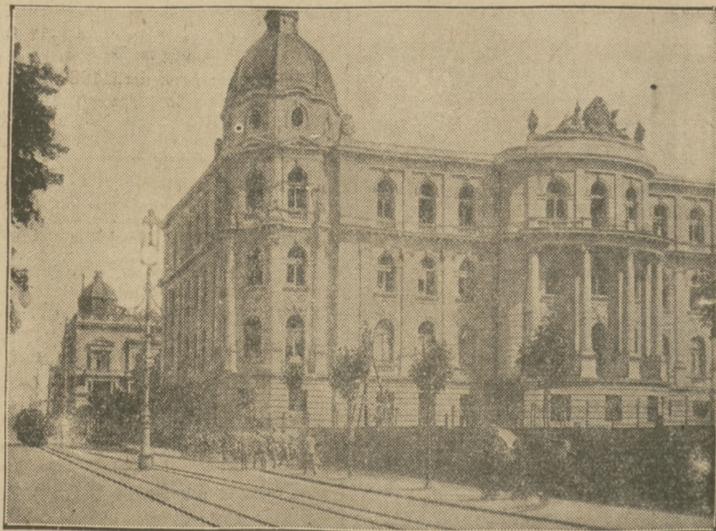
## WYPADK AUTOMOBILOWY B. MIN. FRANCUSKIEGO



JÓZEF CAILLOUX

b. premier ministrów i minister finansów, wódz radykałów francuskich i główny przeciwnik Poincaré'go, uległ wypadkowi samochodowemu, na skutek którego doznał złamania kości nosowej i szeregu ciężkich obrażeń cieleśnych.

## SIEDZIBA ABSOLUTNEGO WŁADCY W EUROPIE



Zdjęcie nasze przedstawia t. zw. Ko nak czyli pałac w Belgradzie, zamieszany przez króla jugosłowiańskiego Aleksandra, który ostatnio rozwiązał parlament i ogłosił jawną dyktaturę wraz z wszelkimi jej konsekwencjami. Jest to jedyny w Europie król o władzy absolutnej.

## TEATR I MUZYKA

## Dzisiaj w teatrach miejskich

## Wielki

o 8 w. „Tosca”

## Narodowy

o 8 w. „Brać marnotrawny”

## NOWY

o 8 w. „Kostjum arlekina”

## Letni

o 8 w. „Kokoty z towarzystwa”

Teatr „Ateneum” (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dzisiaj teatr nieczynny. W czwartek powtórzenie premiery „Złamana drabina”, Cavautta. W piątek teatr nieczynny. W sobotę arcywesoła komedjo-satyr „Kwadratura Koła” Katajewa. W niedzielę o godz. 12 w poł. „Choinka”, przedstawienie dla dzieci, o godz. 8-mej wiecz. „Kwadratura Koła”.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Toska”.

Jutro „Manon” z występem gościnnym tenora włoskiego Manuritty.

Teatr Narodowy. Dzisiaj i dni następnych „Brać marnotrawny”.

Teatr Nowy. „Kostjum arlekina”.

W piątek premiera komedji Szaniawskiego „Adwokat i róża”.

Teatr Letni gra „Kokoty z towarzystwa” tylko do soboty tygodnia.

Teatr Polski. Dzisiaj i jutro „Włamanie”.

Teatr Mały. Codziennie „Murzyn warszawski”.

Qui Pro Quo. Dzisiaj poraz ostatni „Czy pani Marta jest grzechu warta”. Jutro przedstawienie zawieszono. W piątek premiera. Teatr Czerwony As. Gościnnie występ hu-

morysty Leona Wyrwicza.

Morskie Oko. „Klejnoty Warszawy” Codziennie odbywają się końcowe próby wielkiej rewii, która nosi tytuł „1000 pięknych dziewcząt”.

Dom Żołnierza. We wtorek nieczynny. W środę „Ulani, ulani”. Początek o godz. 8-mej wiecz.

Koncerty Wydziału IX Oświaty i Kultury. We czwartek 17 b. m. o godz. 12 m. 30 w Filharmonji odbędzie się 8-my bezpłatny koncert szkolny. W niedzielę 20 b. m. o g. 16 w Konserwatorium odbędzie się koncert popularny.

Z Filharmonji. W piątek odbędzie się koncert symfoniczny, którym dyrygować będzie jeden z wybitniejszych kapelmistrzów zagranicznych Franciszek Laber. W koncercie weźmie udział pianistka Małgorzata Wit z Berlina i grać będzie z orkiestrą Burlesque Straussa. Resztę programu wypełni druga symfonia Brahmsa, uwertura koncertowa Karola Szymanowskiego i wstęp do komedji Larmana.

## NIESPODZIEWANA REWIZJA DWORCÓW WARSZAWSKICH

Z ramienia Ministerjum Komunikacji dokonywana była w ubiegłym tygodniu na wszystkich dworcach warszawskich rewizja i kontrola czasu odejścia pociągów, należytego ogrzewania wagonów i czystości w wagonach. Rewizja dała naogół wyniki zadawalające. Wydelegowani urzędnicy wydali na miejscu zarządzenia, które zapobiec mają na przyszłość małym uchybieniom w ruchu pociągów i ich obsłudze.

## ARKADJUSZ AWERCZENKO.

## PODPORA BEZPIECZENSTWA.

(Dokończenie)

Adwokat wyjął papierosa.

— Masz zapalki?

— Proszę. A pan zajmuje się tylko adwokaturą, czy jeszcze... czemś innym?

— Prócz tego robię bomby — mrugnął znacząco adwokat.

Makaronow poczuł radosne bicie serca.

— W jakim celu? — zapytał i uśmiechał się ziewa.

— Mało tego. Posyłam je nawet znajomym. Uważaj asan... broda z lewej strony odkleiła się. Popraw. Żle, nie tak!... Masz sobie, jeszcze gorzej. Daj, już ja ci poprawię. Ot, tak, teraz jest dobrze. Dawno służyłem w ochronie?

— Nie rozumiem, o czym pan mówi — tonem obrażonego rzekł Makaronow.

— Całe życie spędziłem w wujaszka — wujek jest młynarzem. — a teraz przyjechałem, aby znaleźć posadę. Może ma pan jakieś papiery do przepisywania, albo coś innego...

— Odczep się bracie. Nudny jesteś. Makaronow zamilkł na chwilę.

— A z czego pan robi bomby?

— Z mannej kaszy.

„Krećci. — pomyślał Makaronow. — Ukrywa. Wygadał się i teraz żaluje”.

— Ale, bez żartów: z czego pan robi bomby?

— Przyjdź kiedyś do mnie — dam ci receptę.

## II.

Zajechali przed wysoki dom.

— Wejść tutaj. Może pójdziesz ze mną?

Posepnie kroczył Makaronow za adwokatem. Weszli do pracowni krawieckiej.

Manekin przymierzał nowy tużurek, a Makaronow usiadł obok porzuconej przez adwokata marynarki i próbował nieznacznie wyjąć z niej listy i papiery.

— Zostaw — rzekł adwokat, patrząc w lustro. — Nic ciekawego nie znajdziesz. Jak sądzisz — czy tużurek dobrze leży?

— Niezłe, — rzekł szpicel, chowając ręce do kieszeni spodni. — W tem miejscu tylko jakby się trochę marszczyło.

— Masz rację, w samej rzeczy, marszczy się trochę. A kamizelka?

— Na piersiach nieco za szeroka — rzekł szpicel po uważnym przyjrzeniu się adwokatowi.

— Dziękuję ci. A więc dokona pan tych poprawek. No, a my jedziemy dalej.

Od krawca adwokat i Makaronow pojechali na ulicę Michajłowską.

— Na lewo, przed tamtą bramę! — krzyknął adwokat dorożkarzowi. — No, miłki, tutaj nie będzie ci zbyt przyjemnie z mną. Bo widzisz: ściśnięte kółko rodzinne mego przyjaciela. Zaczekaj już

lepiej w dorożce.

— Pan na długo.

— A tobie co do tego? Przecież i tak będziesz przy mnie warował do wieczora.

Adwokat zniknął w bramie. Po upływie kilku minut ktoś otworzył okno na trzecim piętrze i ukazała się głowa adwokata.

— Hej, ty... protektulant, jakże ci tem? Przyjdź na chwilę pod numer dziesiąty.

— Oho, chce mnie oszukać! — pomyślał uradowany Makaronow. Zeskoczył z dorożki i pobiegł na górę.

W przedpokoju, oczekiwało go całe towarzystwo: dwóch panów, trzy damy i młody gimnazjista.

Adwokat był również obecny. Rzekł: — Daruj, że cię niepokoiłem. Ale widzisz, bracie, damy nasze nigdy jeszcze nie widziały żywych i prawdziwych szpicliów. Prosiły, abym pokazał. Otóż i n. Podobna się panom?

— Cóż to?... brodę ma sztuczną!

— A tak, przyklejona. I peruka również. Popraw przyjaciela perukę. Trochę za wielka na twoją głowę.

— I pan się nie boi być szpiclem? — zapytała jedna z pań ze współczuciem.

— Czy niema u państwa jakiejś wolnej posady? — pytał naiwnie Makaronow. — Tyle miesięcy jestem bez zajęcia.

— Napatrzyliscie się państw? — zapytał adwokat. — Możesz iść. Dziękuj ci. Zaczekasz na mnie w dorożce. Zatrzymaj się, stój! Jakies papiery tu

posiałeś. Zbierz je, zbierz... Teraz możesz iść...

Kiedy adwokat wyszedł na ulicę — Makaronow nie było.

— Gdzie się podział ten gałatek, który jechał z nami? — zapytał dorożkarza.

— Poleciał tam za jakimś brodaczem.

— Tego jeszcze brakowało! Nie będę przecież czekał na niego podczas takiego mrozu.

Z za głębi domu ukazał się rozczochrany Makaronow.

— A ty gdzie się rozbijasz? — krzyknął srogim głosem Manekin. — Skoro polecono ci mnie śledzić — to nie wolno ci biegać za innymi. Może mam czekać, aż się zjawisz, co? Popraw sobie brodę. Teraz znowu druga strona odkleiła się. Ech, ty... Po coś się angażował, skoro nie potrafisz nawet brody przykleić. Zerwij ją lepiej i schowaj, aby nie zwinęła. Ot tak... Przyda się jeszcze. Wsuń się tam głębiej — sterczy ci z kieszeni. Dorożkarz! Do restauracji „Pod słońcem”.

Przyjechali do restauracji

— No i cóż, nieszczesna kreatura — zapytał adwokat. — Tyś chyba także porządnie głodny. Wejdzijmy, co?

— Ale... z pieniędzmi trochę krucho — wyjąkał nieśmiało skonfundowany szpicel.

— Nic to, drobiazg. Ja zapłacę, a potem obliczymy się. Przecież i tak nie jest to nasz ostatni wspólny dzień, prawda?

„Pójde z nim — pomyślał Makaronow. — Upiję go i wydobędę zeń wszystko, czego mi trzeba. Pijany zawsze się wygada”.

Była godzina dziewiąta wieczorem. Przed dom, w którym mieścił się wydział ochrony, zajechała dorożka z dwoma pasażerami: jeden spał smacznie z głową zwieszoną na bok, drugi postrzykiwał go troskliwie.

Ten, który podpierał śpiącego, zeskoczył z dorożki i, dzwoniąc, wywołał służbę.

— Macie — fuknął. — Przywieźcie tę kreaturę. Bierzcie... Wasz?

— Niby nasz...

— No, więc. Zataszczcie go, gdzie chcecie, bo muszę jechać dalej... Ale chłop ma słabą głowę: jak można w ciągu tak krótkiego czasu urznąć się do tego stopnia?... Czekaćcie, ostrożnie, ostrożnie! Głowę mu jeszcze rozbijecie! Weźcie go lepiej pod pachami. Zaczekajcie... Coś z kieszeni mu wyjadło. Jakes karteczki litografowane... Hml... iBerzcie je... Aha, prawie, że zapomniałem: w kieszeni mam brodę jego. Weźcie i brodę. No, żegnajcie mi. A jak się wyśpi, powiedzcie mu, że jutro wcześniej wychodzę z domu. — żeby się nie spóźnił. Dorożkarz, jedziemy dalej!

(łom. H. O.).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Ofseto w druk. „Robotnika”, Warecka 7